

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

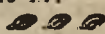
Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3 20

Prenumerata mies. z przesył. poczt. Zł. 3 20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5 —

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 28-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Nowe niemieckie propozycje pokojowe

Sukces Polski w Genewie.

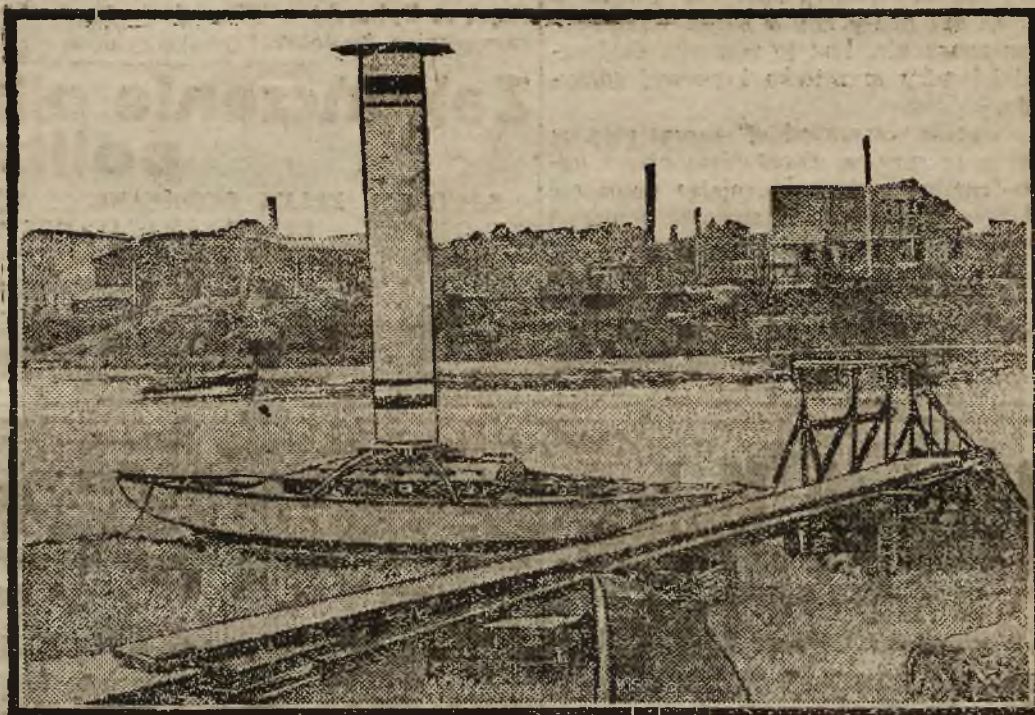
Genewa, 3 czerwca. (Pat.) Wczoraj po dłuższej przerwie wznowiła obrady komisja generalna rozpoczętą dyskusję nad sprawozdaniem specjalnego komitetu, wyłonionego dla omówienia spraw państw sąsiadujących z Rosją. —

Komitet ten powstał, jak wiadomo, w następstwie zastrzeżeń Polski i Rumunii, które wskazały na swoje specjalne położenie wobec nieobecności na konferencji Rosji i wobec nieuczestniczenia Rosji w opracowanej konwencji.

Sprawozdanie komitetu kończyło się następującym wnioskiem: Państwa wymienione w konwencji są upoważnione do poczynienia w chwili podpisywania konwencji zastrzeżeń, zapewniających im wstrzymanie stosowania do nich ustępu 6-go art. III-go (dotyczącego jawności. Przyp. Red. PAT.) w zakresie wywozu broni, przeznaczonych do tych krajów, oraz importu w tych krajach, aż do chwili przystąpienia do konwencji Rosji. W zastrzeżeniu tem mieści się zwolnienie Polski i krajów wymienionych, tj. Rumunii, Estonii, Finlandii i Lotwy od obowiązku jawności zakupów amunicji i broni.

Powyższa uchwała komitetu specjalnego ma doniosłe znaczenie. Jest to bowiem pierwszy wypadek zastosowania 8 art. paktu uwzględniającego w zakresie rozbrojenia specjalne położenie poszczególnych państw. Uchwała jest ważnym precedensem tembardziej, że w ciągu dyskusji było widocznym, iż wielkie mocarstwa nie chcą dopuścić do zbyt dużego rozszerzenia prawa zastrzeżeń oraz że uwzględniły przede wszystkim specjalne położenie Polski i Rumunii, które broniły solidarnie tej sprawy od początku konferencji. Państwa bałtyckie przyłączyły się dopiero do wywalzonego już wniosku. Powyższy wniosek specjalnego komitetu w sprawie państw sąsiadujących z Rosją spotkał się na plenum komisji generalnej jedynie z zastrzeżeniem Litwy oraz kilku raczej formalnymi uwagami i oświadczeniami Persji, Turcji i Chin. Po dwugodzinnej dyskusji wniosek został jednogłośnie przyjęty. Przyjęcie jego jest uwiecznieniem całej polityki Polski, prowadzonej na konferencji. Ma on nie tylko wielkie znaczenie techniczne, lecz również i moralne, gdyż 44 narody uznały szczególnie położenie Polski, wynikające z jej sąsiedztwa z Rosją.

Pierwszy jacht rotowy.



Pierwszy jacht rotowy wynalazku inżyniera niemieckiego Fiettnera, został niedawno spuszczonej na wodę w Brevie. Próby dały znakomite wyniki.

Pierwszorzędne znaczenie ma również fakt, że wniosek ten przedstawił na komisji generalnej, składającej się z pierwszych delegatów na konferencję i będącą właściwie skróconym plenum lord Onslow, pierwszy delegat Anglii, wiceminister wojny.

POBÓR REKRUTA NA KRESACH.

Warszawa, 3 czerwca. (AW.) W powiatach trockim i wileńskim podczas poboru rekruta rocznika 1904 stawilo się do szeregów 100 procent powołanych.

LOT 71 SAMOLOTÓW.

Berlin, 3 czerwca. (AW.) Lot naukowy Niemiec, który odbywa się od niedzieli, nie spowodował jeszcze żadnego wypadku. — W locie bierze udział 71 samolotów.

P. MARJA SKŁODOWSKA - CURIE W WARSZAWIE.

Warszawa, 3 czerwca. (Pat.) Dzisiaj o godzinie 8.30 przyjechała z Paryża do Warszawy p. Marja Skłodowska - Curie, aby wziąć udział w uroczystym położeniu kamienia węgielnego pod budowę instytutu rodzimego jej imienia jako daru narodowego od Polski. Panią Skłodowską powitali na głównym dworcu przedstawiciele władz państwowych i komunalnych, senatów akademickich oraz zjednoczonych stowarzyszeń polskich i zrzeszeń kobiecych.

DALSZA ZNIŻKA KOSZTÓW UTRZYMANIA ?!

Warszawa, 3 czerwca. (AW.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji statystycznej ustalono, że koszty utrzymania w maju w porównaniu z kwietniem obniżyły się 2 1/2 procent. Najwięcej stała się światła i opału, bo o 4 pr.

Głosy i glossy z powodu ustąpienia p. Thugutta.

Bezrobocie rządu w dziedzinie gospodarczej. — Lewica nie chce brać odpowiedzialności za gospodarcze położenie kraju.

Dyskusja jaką wywołała dymisja wicepremiera Thugutta zasługuje na pilną uwagę, jako odzwierciedlenie głównych kierunków naszej opinii politycznej. Prasa prawicowa staje na stanowisku, że właściwie nie stało się nic ważnego, że niema o czym mówić, był sobie w gabinecie taki p. Thugutt, a teraz go niema, p. Wł. Grabski będzie musiał ponieść pewne ofiary osobiste, t. zn. wpuści znowu do gabinetu jednego nieendeka.

„Czas“ nie sądzi, żeby ustąpienie p. Thugutta stało się hasłem do upadku gabinetu i wywołało ogólniejsze przesilenie. „Czas“ sądzi, że z rządu nikt nie jest zadowolony w całej pełni, ale niema także nikogo na horyzoncie, ktoby dawał gwarancje, że lepiej rządzić potrafi. Natomiast „Nowa Reforma“ uważa w tej dymisji akt polityczny o najpierwszorzędniejszym znaczeniu. Jest to poprostu deklaracja walki lewicy przeciwko kresowej polityce rządu.

W „Gazecie warszawskiej“ zaprał głos, w związku z tą sprawą, ekonomista obozu narodowo-demokratycznego oceniając położenie gospodarcze w Polsce, występując poniekąd w obronie importu rzeczy zbytkownych do Polski i stwierdzając, że nie to szkodzi Polsce, ale mała produkcja. Trzeba zwiększyć produkcję. Rybarski rozumie co prawda przez zwiększenie produkcji tylko zwiększenie liczby godzin pracy, a nie pisze nic o tem, że polscy

przemysłowcy wtedy, kiedy czasy były dobre, nie przyczynili się do powiększenia produkcji przez zakup odpowiednich środków, maszyn, instrumentów. Ale nie o to tu teraz chodzi.

— Dymisji p. Thugutta nie można ujmować tylko, jak chce „Nowa Reforma“, sub specie opozycji politycznej, ale jak wynika z niedomówień pewnych organów, dymisja ta jest jakby wyrazem obrony lewicy, która nie może brać dalej odpowiedzialności za gospodarcze położenie kraju pod rządami p. Wł. Grabskiego. To też p. Wł. Grabski widząc wzrastające zdenerwowanie w kraju zastrzyknął oby watełom kilka uspokajających wywiadów, w których stwierdza, że po żniwach będzie znowu dobrze! Ale słusznie bardzo pisze na ten temat p. Rybarski w „Gazecie warszawskiej“ zaznaczając, że dobre żniwa przyniosą niewąt

pliwie ulgę, ale nie zmieniają zasadniczo położenia. Najpomysłniejsze zbiory mogą dać 250 milionów złotych, a deficyt wynosi około 700 milionów zł. rocznie. P. Rybarski pisze dalej słusznie: „Rzeczy doszły już do tego punktu, w którym dalsza zwłoka jest niemożliwa“. Wyjście widzi on w naprawie stosunków gospodarczych.

Ale tu właśnie nasuwa się pytanie: czy obecny rząd, czy p. Wł. Grabski jest zdolny do podjęcia się tego zadania. O ile bowiem w dziedzinie finansowej okazał wiele energii i fantazji, o tyle w dziedzinie gospodarczej zawiódł zupełnie a kokietowaniem naprzemianę postulatów gospodarczych pravicowych i żądań robotniczych wprowadza w tę dziedzinę z pobudek politycznych zupełny zamęt i nie daje gwarancji wyjścia z tej ciężkiej i pogmatwanej sytuacji.

Z tego punktu widzenia oglądana dymisja p. Thugutta wygląda nie tylko na demonstrację polityczną, ale także i na groźne memento pod adresem obecnego rządu, jego bezradności w dziedzinie gospodarczej i nieumiejętności wyjścia z sytuacji i spychania biedy z dnia na dzień.

Zakończenie olbrzymiego procesu politycznego.

STUDENT ZELEA CODREANU UWOLNIONY. — ROZPRAWA POD OSŁONĄ WOJSKA. — DEMONSTRACJE PRZECIW WDOWIE ZABITEGO PREFEKTA I JEJ OBROŃCY. — MOWA ADWOKATA COSTAFORU. — W RUMUNJI NIEMA POGROMÓW.

W Bukareszcie zakończył się jeden z największych procesów politycznych, jakie pamięta Rumunia, proces studenta Zelea Co-

dreanu, należącego do stronnictwa faszystów, który zeszłego roku zastrzelił prefekta policji w Jassach. Proces, naznaczony pier-

38

Pulkownik Molnar.

OBRAZEK

z niedawnych czasów.

Napisał: ROMUALD KONOPKA.

(Ciąg dalszy).

— No dobrze... zgodziła się wreszcie pulkownikowa, tylko trzeba się cicho zachowywać.

Zaraz też powstali z ławki. Ona poszła ze śpiącym dzieckiem pierwsza, a za nią w pewnej odległości major.

Kürthi słuchał opowiadania zieleniaczki z wściekłości. Niezaspokojona żądza, wznęciła burzę w jego sercu.

— No, co dalej... opowiadaj pan — odezwał się gorączkowo, wlepiając roziskrzony wzrok w twarz Fischera.

— No, co miało być! — zaśmiał się cynicznie Fischer.

Poszedł do niej spać. Było mu miękko ha... ha... Zazdrościł majorowi. Tak mię to wzięło, że zszedł na dół do kuchni i pocałował zalecać się do grubej kucharki, która drzemiała tam na ławie.

Nad ranem wysiadłem, gdyż okręt zawinął już do stacji Corabii, gdzie miałem fasonować prowiant. To już wszystko.

Kürthi patrzył przez chwilę na powierzoną stołu. Namyślał się. Ze wzburzenia ży-

ty wystąpił mu na czoło, twarz poczerwieniała. Zdawało się, że go krew zaleje.

— Fischer! — rzekł wreszcie — niech pan natychmiast uda się do pulkownika, zamelduj swój przyjazd z prowiantem i powie mu, że major wyjechał na urlop, razem z jego żoną. —

Fischer zerwał się z krzesła.

— Panio adiutancie, zawołał, co mię ta sprawa obchodzi! Nie chcę wtykać palców między drzwi.

— Nic pan na tem nie straci, odparł Kürthi, sama uczciwość wymaga by pulkownik dowiedział się wszystkiego. Zresztą odpowiedzialność za następstwa pańskiego kroku, biorę na siebie. Włos panu z głowy nie spadnie.

— Dobrze, zgodził się Fischer po chwili namysłu, postąpię, jak pan adiutant sobie życzy. Mnie także flaki przewracają się we wnętrzu, gdy widzę tę perfidję babską. Głupi „stary“ wierzy jej, a ona mu bezwstydnie przyprawia rogi.

Po tych słowach Fischer pożegnał adiutanta i udał się w kierunku budki pulkownika. Znalazłszy się u celu, zapukał silnie do drzwi. —

— Wejść! — usłyszał głos pulkownika.

Fischer wszedł śmiało do wnętrza, następnie zaszalutował, meldując służbowo:

— Panie pulkowniku, prowiant dla jeńców i żołnierzy dziś przed południem przywożem.

Pulkownik, który siedząc w fotelu, zajęty był czytaniem jakiejś książki, odłożył

lekturę i popatrzył na Fischera nieco zmęczonym, sennym wzrokiem.

— Dobrze się pan spisałeś — rzekł — czy prowiant już w magazynie?

— Tak jest, odparł Fischer, jednak trzy kilogramy cukru brakuje. Jeńcy mi skradli w czasie drogi.

Mówił te słowa śmiało i pewnie, chociaż nie przekonał się wcale, czy brak cukru nastąpił z winy jeńców. Przypuszczał na wet, że w magazynie etapowym poprostu oszukano go przy odważaniu cukru, był jednak zdania, że w każdym wypadku winowajca winien się znaleźć, a nie chcąc zastrzyczyć na zarzut niedbałości w służbie, powody braków w prowiantach chętnie przypisywał jeńcom.

Udawało mu się to zawsze, gdyż pulkownik podejrzewał stale uczciwość jeńców w tym względzie. I teraz więc na słowa Fischera poruszył się żywo w fotelu i z widocznym oburzeniem zawołał:

— Zarządę natychmiast poszukiwania! Trzeba koniecznie złodzieja wyłapać!

— Już wszystkich przeszukałem, jednak napróżno. Cukier przepadł jak kamień w wodę. —

— Jutro przedstawić mi wszystkich podejrzanych do raportu, zarządził pulkownik.

— Rozkaz! — odparł Fischer, nie ruszając się z miejsca.

(C. d. n.)



wotnie do Focsani, musiano odroczyć, wobec niemożności utrzymania porządku w mieście. Tłumy studentów urządzały groźne demonstracje, a nawet przyszło do pogromów. Wobec tego proces został odroczone i odbył się teraz w Turn Severin pod silną osłoną całych oddziałów wojska.

Jak wiadomo, swego czasu do obrony Codreanu zgłosiło się przeszło 12.000 osób z prof. Cuza na czele. Oczywiście ta masa obrońców miała charakter raczej demonstracyjny. Wedle ustaw rumuńskich obronę sądową może podjąć każdy obywatel, niekoniecznie prawnik i adwokat.

Proces był o tyle teatralny, że odbył się w specjalnie wynajętej sali. Wszystko to, wraz z koniecznością wystawienia znacznej straży ochronnej, kosztowało państwo wysokie sumy.

Codreanu cieszył się w więzieniu specjalnymi względami. Celę jego ozdobiło kwiatami i sztandarami narodowymi.

Sędziowie przystęgli byli wprost zasypany listami, grożącymi śmiercią w razie skazania Codreanu. Przeciw wdowie zamordowanego prefekta wytworzyła się tak wroga atmosfera, że pani Mañicu musiała wyjechać z miasta, pozostawiając sprawę adwokatowi. —

Charakterystyczne było przemówienie za stępcy pani Mañicu, adwokata Costaforu, który w dłuższej mowie, często przerywanej nieprzyjemnymi okrzykami ze strony audytorjum oraz napomnieniami przewodniczącego, apelował do sędziów, by nie dopuścili do gloryfikacji zbrodni przez uwolnienie Codreanu. —

Gdy mówca użył zwrotu: „którzy rodzice chcieliby, aby ich syn siedział na ławie oskarżonych, podobnie jak Codreanu? w sali zerwała się burza okrzyków: „My wszyscy, wszyscy!” Gdy Costaforu wspomniał dalej o pogromach, przewodniczący z naciskiem przerwał mu, że pogromów w Rumunji nie było nigdy. Następnie wywiązało się starcie słowne między adwokatem a prof. Cuza, którego Costaforu obwiniał o moralne autorstwo zbrodni, popełnionej na prefekcie.

Wobec wrogiego zachowania się publiczności i niechętnego stanowiska trybunału, Costaforu zakończył mowę i wśród obelg ze strony tłumu, opuścił miasto.

W ostatnim dniu procesu wygłosił mowę oskarżony Codreanu, poczem po wywodach prokuratora i obrońcy sąd wydał wyrok, uzniewinający oskarżonych od winy i kary. Wyrok ten został przez publiczność przyjęty owacyjnie. —

Tak skończył się niezmiernie ciekawy proces, będący wykładnikiem roznamietnienia, jakie zapanowało w Rumunji na tle walki faszystów z żydami i innymi mniejszościami narodowymi.

Ku cześci Bolesława Chrobrego.

(rs.). Z końcem bieżącego miesiąca uczył młodzież lwowska pamięć Bolesława Chrobrego w uroczysty sposób. Głównym punktem obchodu będzie akademja, urządzona przez Czytelnię Akademicką w Teatrze Wielkim dnia 21 czerwca w południe, na której

program, oprócz części scenicznej - deklamacyjnych, złożą się: przemówienie p. ministra St. Grabskiego, przemówienie prezesa Czyt. Akad. p. Montalbettiego, odczyt prof. Uniw. Jana Kazimierza p. Bruchnalskiego, odczyt p. dra Zdzisława Stahla oraz produkcje chóralne, wykonane przez chóry techniki i akademicki.

Do wzięcia udziału w tym obchodzie została zaproszona młodzież ze wszystkich środowisk akademickich Polski oraz związki narodowe młodzieży wszystkich państw słowiańskich, 21 i 22 czerwca stanie się Lwów świadkiem pięknej uroczystości, jaką będzie złożenie holdu przez całą Słowiańszczyznę pamięci Bolesława Chrobrego.

Krew na ofiarę...

ODRODZENIE KRWI. — BIOLOGICZNY PROBLEM TRANSFUZJI KRWI. — ZŁE I DOBRE STRONY TEJ TRANSFUZJI.

(?) Wiedź zakłada przy klinice miejskiej centralę, do której ochotnicy dostarczać będą świeżej zdrowej krwi dla celów leczniczych.

Ludzie, którzy chcą ofiarować swoją krew, zostaną najtroskliwiej zbadani przez lekarzy, — przy czem utrzymywani będą w ewidencji i wzywać w razie potrzeby.

Wiedza medyczna orzeka, że ta ofiara krwi nie jest szkodliwą dla ofiarodawcy, a uratować może życie zagrożonego organizmu.

Krew jest organem; tylko substancja jego jest płynną. A więc krew przystoi, jak zresztą każdemu organowi, zastąpić ubytek sił i sprowadzać regenerację w zniszczonym chorobą organizmie.

Krew w zdrowym organizmie odnawia się ciągle i bez przeszkody. Stare, „wysłużone” ciała krwi zostają zabite i zjedzone, a nowe wciąż się odnawiają. Jako masowy grób starych ciałek krwi funkcjonuje śledziona a organem — który dostarcza ciągle nowej szychty ciałek krwi, to czerwony szpik kości. Zrozumiałem się więc staję, że w krwi każdego człowieka, bez względu na jego wiek, płynąją równocześnie stare i młode ciała krwi, łatwo odróżniane ze względu na swą odporność wobec wpływów szkodliwych. — Młode ciała krwi dłużej przeciwstawiają się truciznom i zdolniejsze są do pracy. Jeśli ciało

utraci za dużo krwi, wówczas szpik kości (u dzieci także płuca) wytwarza nowe, młode i silne ciała krwi; krew zostaje odmłodzona.

(Stawione w dawnych czasach „puszczenie krwi” miało widocznie swoje racje).

Należy też nadmienić, że nieznaczna utrata krwi nie zmienia jej wcale, a dopiero znaczny opust krwi spowoduje powiększenie gruczolów limfatycznych i odmłodzenie krwi.

A więc ofiara, jaką dać ktoś zdrowy z krwi swojej, nie jest wcale dlań szkodliwą; owszem — odmładza on krew własną.

Drugim biologicznym problemem tak modnej dziś transfuzji krwi są skutki, względnie działania uboczne, jakie transfuzja wywiera na tych, którym ta krew z drugiego organizmu bywa zastrzyknięta. W krwi każdego człowieka krążą soki, których żaden chemik nie zdołał spreparować; ich obecność stwierdzili lekarze po rozmaitych skutkach. Te soki wpływają na gruczoły, a więc przy transfuzji krwi nolens volens w krew „odbiorcy” wślizną się wraz z krwią „ofiarodawcy” tegoż właściwości. Nie jest zatem wykluczone, że przez transfuzję młodocianej krwi starsze osoby mogą się odmłodzić, jak również przyjęcie czyjeś fizjologiczne i charakterystyczne właściwości razem z krwią cudzą.

Zgon 73-letniej nimfy wodnej.

Niezwykłe dzieje wiedeńsko-rumuńskiej królowej sportu. — Bojar wprowadził ją z pensjonatu. — Tryumfy pływackie. — Wpław przez kanał La Manche. — Większa część życia spędzona w wodzie. — Z płonącą żagwią w lodowatych nurtach Dunaju. — 71-letnia pływaczka.

Z Wiednia nadeszła wiadomość o zgonie Walpurgi Isacescu, wdowy po bojarze rumuńskim. — Kobieta była zjawiskiem tak osobliwym, że warto poznać jej biografię:

W Wiedniu — skąd była rodem — poznał ją jako 16-letnie dziewczę ognisty Rumun Isacescu, wprowadził z pensjonatu i poślubił. Państwo młodzi udali się do Rumunji, gdzie żyli 20 lat. Walpurga zasłynęła tu jako niepospolita amazonka i znana była z karkołomnych popisów komych, — wykonywanych ze śmiałością i zręcznością zawodowego cowboya. Po zgonie męża wróciła do Wiednia i objęła posadę urzędniczką kolejowej.

Namiętne zanurzenie do sportu posuwała wprost do egzaltacji. Zaczęła od roweru, który wówczas należał do „ekscytrycznych” rozrywek, poczem przerzuciła się do pływactwa i w tej dziedzinie osiągnęła nadzwyczajne rezultaty. — Stała się poprostu nimfą wodną, spędzając większą część życia w wodzie. W dobie, w której „chłopięca fryzura” uchodziła jeszcze za niebawaly skandal, kazała sobie obciąć zwalste włosy, by nie przeszkadzały jej przy pływaniu. Mieszkając nad brzegiem Dunaju, każdą wolną od zajęć chwilę spędzała w wodzie, przebywając nieraz znaczne przestrzenie. Pływając nie znosiła na sobie żadnego stroju kąpielowego, nawet najmniejszego, przywdziewając go dopiero na brzegu.

Doprowadziła w pływaniu do takiej perfekcji, że zwyciężała w wielu konkursach pływackich, zdobywając moc odznaczeń. W r. 1899 uzyskała honorową nagrodę przy pływaniu w Sekwanie przez Paryż, w rok później przedsięwzięła śmiała i wówczas jeszcze niezwykłą próbę przepłynięcia kanału La Manche.

Przez 9 godzin płynęła wytrwale aż wreszcie po przebyciu połowy drogi musiała dać za wygraną, gdyż słona woda morska wywołała zapalenie oczu. Mimo to sukces jej był niewątpliwym i zrobił duże wrażenie. W dwa lata później zdobyła nowy rekord, płynąc Dunajem z Wiednia do Melk, tj. przeszło 100 km. w 12 godzinach.

Zdmiewająca ta kobieta o stalowym zdrowiu rok rocznie — choćby był najsilniejszy mróz, — udawała się wpław przez Dunaj w noc sylwestrową, trzymając w ręce zapaloną pochodnię — do klubu pływackiego, gdzie wesoło obchodzono Sylwestra. Niejeden przechodził, widząc wówczas tajemnicze światło, sunące tuż nad wodą, — tmykał przerażony sądząc, że to „błędny ogień” lub igraszka złego ducha.

Nad brzegiem Dunaju kazała sobie zbudować kabine, do której w zimie znoszono jej krę lodową z Dunaju i w przyrządzonej w tej sposób lodowatej wodzie pani Isacescu kąpała się codziennie, pomimo iż miała wówczas już 71 lat!

Jej drugą namiętnością była — gra na flügelhornie. Nieraz zabierała ulubiony instrument do wody i wówczas przechodnie ze zdumieniem słyszeli wśród ciemnej nocy koncert, płynący jakby gdzieś z środka rzeki.

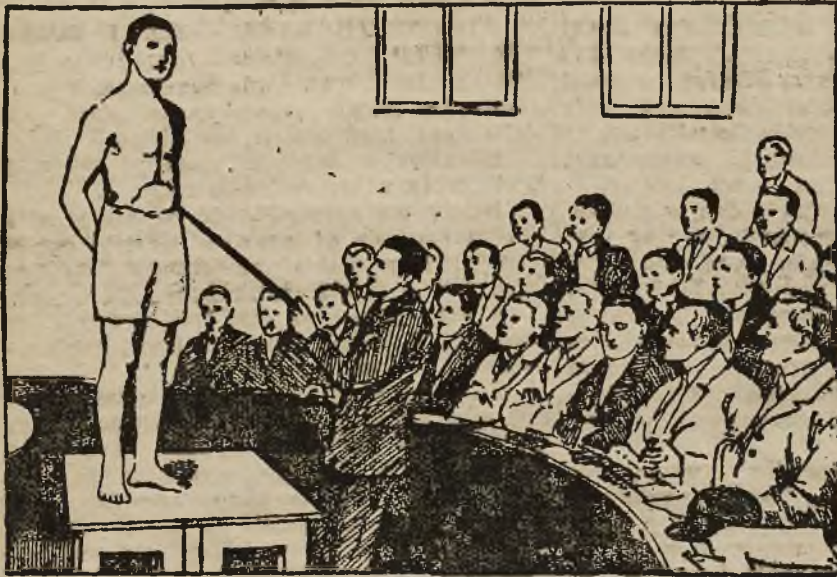
Pani Walpurga byłaby nawet do 100 lat uprawiała ukochany sport, gdy nagle przed dwoma laty przyszedł paraliż i przykuł ją do łóża. Były to chwile straszego cierpienia, straszego głównie z tej przyczyny, że lekarz zabronił jej pływać. Nie pomogli najusilniejsze błaganie. To podcięło resztę sił życiowych i przyspieszyło zgon tej rzeczywiście niezwyklej staruszki.

Zupełna sprzedaż sukien o 25%^o niżej cen fabryczną

Suknie od 10 zł. począwszy

JAGIELLOŃSKA 11a 1551 D. EISENBERG

Żywy model kliniczny.



Znakomity angielski atleta ciężkiej wagi i bokser Phil Scott, jako model przed słuchaczami londyńskiej kliniki, którzy studjują jego świetnie zbudowane ciało.

To i owo ze świata.

Papież przeciw obecnej modzie. — Przyznał się do morderstwa po 56 latach. — Wojna przeciw pawianom. — Mussolini przeciw rozwodom. — Raj bez Adama.

(?) Niedawno temu papież przyjął deputację „14-060 córek Marii“ wśród których znajdowało się kilkanaście arystokratek i dwie były arcyksiężniczki austriackie. W rozmowie z temi pa-

niami wyraził się papież bardzo ostro o modzie obecnej i uważa to za słuszne, że księża wystąpili w wielu miejscowościach przeciw „modniom“, nie chcąc ich wpuścić do domu bożego

w nazbyt wydekoltowanych sukniach i stanowczo za krótkich.

Prefekt policji w Paryżu otrzymał w ostatnich dniach mają poleczony list z Ameryki, — w którym niejaki John Winchel, farmer ze stanu Wyoming, urodzony Francuz składa zeznanie, że w roku 1869 zamordował w Paryżu młodzieńca nazwiskiem Paul Strenieri. Poszło o kobietę. — Winchel uciekł do Nowego Jorku, ale zawsze tęsknił do swej ojczyzny. Zapytuje przeto, czy będzie mógł wrócić bez obawy, że zostanie aresztowany.

Prefekt policji odpowiedział, że może wrócić, albowiem: „sprawa jest już przedawnioną.

W kolonii afrykańskiej KENJA, rząd francuski ustanowił obecnie wielką premię za każdego przylapanego pawiana żywego lub postrzelonego. Okazało się bowiem, że są to szkodniki i że napadają na trzody domowe, zabijając je i dusząc.

Wykrycie tego faktu spowodowało zażartą wojnę przeciw pawianom, aczkolwiek tubylcy boją się zemsty maśp, uważając je za bożków złego. Ofiarują też bożkom — pawianom piwo i zboże, aby przebłagać ich gniew.

Z tej obławy ofiarnej pawiany nic a nic sobie nie robią i w dalszym ciągu napadają na osiedla i pastwiska całą gromadą. Pastuch, uzbrojony w luk i ciężką bywa bezbronny wobec tej gromady. Lecz teraz uzbrojono cały oddział w strzel by i brauningi, więc może ustanie ta plaga.

(Pawiany rzucają się gromadnie na trzodę, rozrywając zwierzę pazurami przednich łap).

Włoski minister sprawiedliwości oświadczył w Izbie gmin, że rząd Mussoliniego pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na zaprowadzenie rozwodów. Jak w państwie tak i w rodzinie, muszą obywatele i obywatelki podporządkować interes osobisty interesom ogólnym. Rozwód uwzględni tylko indywidualne wymagania małżonków i nie dba o interes rodziny, jest to więc instytucja antyspołeczna i antyfaszystowska.

ODCINEK POPULARNO - NAUKOWY.

Dr. Wanda Lempicka.

Naukowa organizacja pracy.

I. Taylorizm za granicą i u nas.

Przez dłuższy czas głównym przedmiotem wyrzekań i skarg — w których nawiasem mówiąc, jak żaden inny naród się lubujemy, — była słaba waluta; ona miała być główną przyczyną drożyzny, strat majątkowych, zastoju w przemyśle i handlu, bezrobocia. Dziś, kiedy dzięki zabiegom naszego reformatora skarbu, mamy stałą i wysoką walutę, innych trzeba szukać przyczyn gnębiącego całe niemal społeczeństwo ubóstwa. Oczy szukających prawdy obywateli zwracają się przedewszystkiem w stronę przemysłu, który przed wojną nie tylko wystarczał na potrzeby kraju, ale mógł się wykazać dość znacznym eksportem w stronę Rosji, a dzisiaj nie wytrzymuje konkurencji zagranicznej. Niestety coraz częściej doświadczanie codzienne uczy każdego z nas, że wyroby zagraniczne są nieraz lepsze, a prawie zawsze tańsze od krajowych. Skutki upadku przemysłu, dające się ująć w trzy groźne słowa bezrobocia, zubożenia obywateli i zu-

bożenia państwa są zbyt jasne, aby je bliżej rozpatrywać — przypomnieć co najwyżej można, że zastój w przemyśle wywołuje bezrobocie we wszystkich warstwach społeczeństwa, bo sfery żyjące z przemysłu dostarczają zarobku licznej rzeszy inteligencji i przelewają pewną część swych dochodów do kas państwowych, stąd te pieniądze w postaci różnych kredytów, pożyczek i wynagrodzeń przechodzą znowu do rąk obywateli. Tak więc o rozwój przemysłu dbać powinien i lekarz, któremu zależy na liczbie pacjentów i nauczyciel, który szuka lekcji i inżynier i powieściopisarz i aktor.

Aby krajowe wyroby wytrzymały konkurencję zagranicy, musi się ich jakość poprawić, a cena zmniejszyć!

Cena nie może się zmniejszyć przez obniżenie płacy robotnika, bo niema takich robotników na kuli ziemskiej, którzyby na to przystali, ale może się zmniejszyć drogą dwojaką: przez powiększenie ogólnej produkcji danej fabryki i przez szybszą pracę robotnika. Czyli ostateczne hasło naprawy przemysłu powinno brzmieć: produkujmy lepiej więcej i prędzej!

Hasło to w Ameryce nie nowe, było podstawą ruchu wszechświątego tam jeszcze w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia i znanego pod nazwą Taylorizmu. Wielka ta reforma prasy, która dla rozwoju Ameryki i jej bogactw miała olbrzymie znaczenie, za-

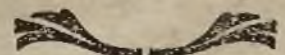
częła się w okresie kilkuletniego zastoju w przemyśle, kiedy — podobnie jak u nas obecnie — wiele fabryk nie miało zamówień i musiało zupełnie lub częściowo likwidować swoje warsztaty.

Wówczas twórca tego ruchu Frederic W. Taylor, najpierw robotnik, a później zawiadowca fabryczny zauważył, że robotnicy w myśl fałszywie pojętych interesów własnych, wyrabiali zaledwie trzecią część tego, co mogli wykonać.

Taylor postanowił zwiększyć wydajność pracy i spotkał się oczywiście z oporem ze strony robotników. Bo czyż zwiększenie wydajności nie oznaczało zwiększenie wysiłku i nie groziło, wobec szybszego wykonania zamówień, przedłużeniem bezrobocia. Może nawet pociągało za sobą odprawienie pewnej liczby robotników, widmo dobrze i nam znanej „redukcji“? Jednak Taylor nie zląkł się oporu ani nie uległ argumentom robotników.

Wiedział, że przy zwiększonej wydajności pracy będzie można podwyższyć zarobki a cenę wyrobów obniżyć. A niska cena towarów, to najskuteczniejsze lekarstwo na zastój w przemyśle i na bezrobocie.

(C. d. n.)



W miejscowości Wire Mill w Anglii istnieje kolonia rolna, gdzie wszystkie prace wykonują wyłącznie kobiety. Gromadka zamężnych, niewiast i dziewcząt założyła tam wzorowy folwark postanowiwszy nie dopuścić do pracy żadnego mężczyzny i wykazać, że bez pomocy męskiej zdołają poprowadzić całe gospodarstwo tak, aby zasłużyć na uznanie. Onegdaj odwiedził tę ko-

lonję rządowy sprawozdawca lord Bledisloc i wyraził się w najwyższych pochwałach o działalności tych dzielnych agronomek. Nazwał też ich kolonię „rajem bez Adama“.

Herbata Riedla

Z tajników domu schadzek

Izy Orłowskiej.

Ucieczka klasycznego świadka ze Lwowa.

Przyjaciółki i ofiary Orłowskiej. - Szampańska dama w kawiarni „Imperial“.

(d.). Sprawa wykrycia domu rozpusty przy ulicy Kochanowskiego, utrzymywanego przez znaną na bruku lwowskim Izę Orłowską, która właściwie nazywa się Elżbieta Muzyka - Orłowska, wywołała w mieście wielkie zainteresowanie, zresztą całkiem zrozumiałe. W dodatku stał się w sądownictwie lwowskim niezwykle wypadek, bo Izę Orłowską, aresztantkę sądu powiatowego, wypuszczono na wolną stopę za kaucją i to śmiesznie małą, bo zaledwie w wysokości 250 złotych. —

Procedura takich wypadków w sądzie nie zna. Tu sprawy, zwłaszcza gdy są osoby aresztowane, mają być prowadzone w szybkim tempie. Rozprawa więc przeciw Orłowskiej celem zaważania świadków mogła być odroczone na dzień następny, a to tembardziej, że wszyscy powołani świadkowie mieszkają w mieście, we Lwowie. Inaczej rzecz ma się w okręgowym sądzie karnym, gdzie musi być najpierw przeprowadzone śledztwo. Ponieważ trwa to zawsze czas dłuższy, więc aresztowane osoby pozostawia się na wolności za kaucją, o ile nie zachodzi obawa, że osoba oskarżona będzie porozumiewała się ze świadkami.

Świadek, który znikł ze Lwowa.

Skutki pozostawienia Izy Orłowskiej na wolności są już widoczne. Oto powołana na klasycznego świadka Katarzyna Żurawska znikła ze Lwowa. Wyjechała nagle w niewiadomym kierunku i trudno dowiedzieć się jej bliższego adresu. A przed zniknięciem swoim ze Lwowa twierdziła Żurawska, że ma prawo nie zeznawać, jako krewna Orłowskiej. Wynika z tego, że Żurawska, najwięcej obciążający świadek, została przez kogoś pouczona i na czas rozprawy usunięta ze Lwowa. —

Jak to było.

Żurawska w dochodzeniach policyjnych zeznała, że ma lat 19, jest krewną Orłowskiej, u której służyła. Orłowska wzięła Żurawską do siebie z tem, że pośle ją na naukę do krawcowej. Jednak stało się inaczej, bo Orłowska nakłaniała ją do nierządu, a zaczęło się to od tej chwili, gdy do Orłowskiej przyszło towarzystwo, składające się z trzech pań i czterech panów. Wówczas dla jednego z tych panów brakowała para, więc Orłowska stworzyła kombinację z Żurawską, za co ta otrzymała 10 dolarów. Od tego czasu Orłowska wykorzystywała Żurawską

i zabierała jej pieniądze, w haniebny sposób zarabiane. —

Przejechała wykołojonej służki.

Gdy pewnego dnia Żurawskiej było już tego za wiele, poszła na utrzymanie do męża Orłowskiej, będąc u niego zajęta do „wszystkiego“. Ale, gdy Orłowski sprowadził do siebie matkę oraz dwoje własnych dzieci nieślubnych, Żurawska opuściła jego dom i dostała się do „Biblioteki religijnej“ jako pomocnica introligatorska. Tu też nie była długo, gdyż nie mogła nagiąć się do pracy przy książkach religijnych. Została zatem ciastkarką w trzeciorzędnej kawiarni „Royal“, w której to atmosferze było jej zupełnie dobrze. —

Przyjaciółki Orłowskiej.

Żurawska wreszcie sama doniosła do policji o procederze, uprawianym przez Orłowską, a nadto ze szczegółami opisała orgie, jakie były urządzone w jej mieszkaniu. W związku z tem do odbyć się mającej rozprawy, zostały powołane na świadków: siostra oskarżonej Zofja Muzyka - Wołoszyńska, żona stolarza; N. Gajdowa; Liza Till, artystka kabaretowa; Helena Felpel, artystka kabaretowa; Lida N., zamieszkała przy ulicy Kochanowskiego 74; R. Szewczukówna, służąca u p. Pollaka przy ulicy Zimorowicza l. 19 oraz Zofja Sernadowa.

Wreszcie dodać należy, że Iza Orłowska już od kilku miesięcy nie była zajęta jako „szampańska dama“ w Burkera kawiarni „Imperial“ przy ulicy Legionów. Zwolnioną została z tej „posady“ z powodu, że w nocy z kawiarni zabierała gości do swego mieszkania przy ulicy Kochanowskiego, gdzie też przy wódce i winie odbywała się zabawa zupełnie swobodna pod każdym względem. — Konkurentka zatem w interesie kawiarnianym tego pokroju co „Imperial“ nie mogła być tolerowana.

Zarządca realności kapituły przy placu Kapitulnym l. 7, p. Michał Banach, prosi nas o zaznaczenie, że Zofja Wołoszyńska, włączona w aferę Izy Orłowskiej, wcale w tej kamienicy nie mieszka.

Proces dra Gagatka

Publicysta, o którym świat dziennikarski nic nie wie.

(d) Wczoraj w drugim dniu rozprawy w dalszym ciągu zeznawał dr. Gagatek, wyjaśniając powstanie dokumentu, rzekomo nie podpisanego przez Zdzisława br. Brunickiego. Przytem wyszło na jaw, że dr. Gagatek tego dokumentu swemu prawnemu zastępcy adwokatowi dr. Nagłowi nie dawał, że

dokument ten sądowi w toku procesu cywilnego nie był wcale przedłożony, tylko był okazywany trzecim osobom, a zatem użytku z niego nie zrobiono, jakkolwiek treść tegoż jest zgodna z faktycznym stanem sprawy.

Następnie przewodniczący radca Majmowski przystąpił do przesłuchania powołanych świadków. Na salę wszedł pierwszy Zdzisław Laron Brunicki, liczący lat 65.

Świadek umysłowo-chory.

W tem miejscu zabrał głos obrońca dr. Matkowski i w szerszym wywodzie postawił wniosek na pominięcie przesłuchania Brunickiego w charakterze świadka, a to z uwagi, że nie wolno słuchać takich świadków, którzy z powodu swego stanu umysłowego nie są w możności złożyć prawdziwych zeznań. Wniosek ten dr. Matkowski poparł przedłożonym aktem sądowym Sądu powiatowego S. I. we Lwowie l. 4/444 z dnia 4-go grudnia 1923, stwierdzającym, że Brunicki jest uznany za niewłasnowolnego z powodu trwałej choroby umysłowej, objawiającej się otępieniem starczym.

Wreszcie dr. Matkowski zaznaczył, że uchwała sądowa dziś jest jeszcze obowiązująca a w ciągu dwóch lat od wydanego orzeczenia choroba ta u Brunickiego jeszcze więcej rozwinęła się.

Nie odbierać przysięgi.

Trybunał jednak wnioskowi na niesłuchanie Brunickiego odmówił, wobec czego zabrał głos obrońca dr. Kibitz i postawił wniosek na nieodbieranie przysięgi od Brunickiego. Wniosek ten dr. Kibitz szeroko unotywał tem, że Brunicki co do spostrzegania i pamięci jest słaby na umyśle, że do oskarżonego dra Gagatka czuje nienawiść, a zatem zeznania jego nie mogą uchodzić za wiarygodne, zwłaszcza, gdy się zważy, że zeznania Brunickiego, złożone w śledztwie, są w diametralnej sprzeczności z zeznaniami świadka p. Szybowskiego, wobec którego Brunicki zakwestjonowany dokument podpisał. W końcu dr. Kibitz zaznaczył, że doszło do wiadomości obrony, jakoby przeciw Brunickiemu w tut. sądzie toczyły się dochodzenia przygotowawcze o zbrodnię z par. 129 u. k. przeciw naturze przez uprawianie homoseksualizmu.

Jeszcze jeden „publicysta“.

Prokurator Sywulak, sprzeciwiając się dopuszczeniu tego wniosku, zaznaczył urzędownie co do ostatniej kwestji, podniesionej przez dra Kibitza, że w tut. sądzie w tym kierunku przeciw Brunickiemu nie ma formalnego „śledztwa“. Natomiast dr. Dwernicki, zastępca Brunickiego jako poszkodowanego, przedłożył jeden numer wychodzącego w Krakowie tygodnika „Wolne Słowo“, w którym znajduje się artykuł z podpisem Brunickiego pt:

„Czy w Polsce jest sprawiedliwość“.

Dr. Dwernicki usiłował wykazać, że Brunicki jest „publicystą“ i posiada bystrość umysłu, a zatem jest genialnym.

Dzisiaj 4-go bm. w kinoteatrze „APOLLO“

Wspaniały dramat z niezrównaną tragiczną **Marją Jacobini** w gł. roli.

„Jej ostatnia podróż“

W odpowiedzi na to zaznaczył obrońca dr. Kibitz, że w świecie dziennikarskim nazwisko Brunickiego jako publicysty wcale nie jest znane, a geniusz i obłąkanie nie daleko odchodzi od siebie. Nawet ten, który pisze artykuły najbardziej genialne może być obłąkańcem, a tu są dowody, że Brunicki z pierwszego stadium przeszedł do drugiego.

Na tem zakończono polemikę co do zdolności umysłowej Brunickiego, poczem trybunał na swej prawie całogodzinnej naradzie przychylił się do wniosku dra Kibitza i postanowił od Brunickiego nie odebrać przysięgi. Z powodu spóźnionej pory przesłuchanie tego świadka odroczone do dzisiaj rana. —

Kradzież sztandaru piastowego.

Epilog niedoszedłego poświęcenia we Lwowie.

(d) Dnia 19. października zeszłego roku z okazji uroczystego obchodu 35-letniego jubileuszu wicemarszałka senatora Jakóba Bojki miało się odbyć we Lwowie poświęcenie sztandaru stronnictwa P. S. L. Piasta. Sztandar ten przez kilka dni był na wystawie w księgarni Naukowej w hotelu Żorża, oddany tam w chwilowe przechowanie przez p. Zasackiego, sekretarza redakcji „Sprawy Ludowej“, wydawanej przez p. Witosa. Tymczasem dzień przedtem w południe w księgarni tej zgłosił się jakiś mężczyzna z listem, zaopatrzonym pieczęcią redakcji „Sprawy Ludowej“ i podpisem p. Zasackiego, w którym ten prosi o wydanie sztandaru do rąk oddawcy listu, co też się stało. W kilka godzin później przekonano się, że sztandar wykradziono w podstępny sposób, gdyż list był fałszywy i nie pochodził z ręki p. Zasackiego.

Mimo energicznych poszukiwań policja nie mogła wpaść na trop sprawcy ani na miejsce ukrycia sztandaru. Przytem wyszło na jaw, że skradziony sztandar właściwie był własnością p. Bryła, gdyż ten zaprojektował jego sprawienie, co też również uskuteczniło za pieniądze p. Bryła.

Na ten temat toczyła się także dłuższa polemika, a cała sprawa zakończyła się tem, że padło podejrzenie na p. Adama Wiktora Pa-

biana, współredaktora pisma „Praca“ w Tarnowie, jakoby ten właśnie podstępnie zabrał sztandar z księgarni.

To też doszło nawet do aktu oskarżenia, a p. Pabian wczoraj odpowiadał w lwowskim okręgowym Sądzie karnym jako osadzony o kradzież rzekomo piastowego sztandaru. Rozprawę prowadził radca Świerczyński, oskarżał prokurator dr. Paklikowski, bronił adwokat dr. Stupnicki. Stronę poszkodowaną, to jest stronnictwo „Piasta“ zastępował adwokat dr. Suikowski.

Oskarżony p. Pabian zaprzeczył winie, jakoby z księgarni Naukowej zabrał sztandar, zwłaszcza, że w krytycznym dniu bawił w Tarnowie a nie we Lwowie. Wprawdzie swego czasu opowiadał, że on to zabrał sztandar, ale była to „finta“ reporterska. Na wniosek obrońcy dra Stupnickiego sąd dopuścił przeprowadzenie zbadania alibi p. Pabiana oraz zarekwirowanie urzędowych aktów z Tarnowa, że tam przebywa aż pięciu Pabianów o tych samych imieniach, co oskarżony oraz na stwierdzenie faktu, który z tych Pabianów w rzeczywistości był karany.

W tym też celu rozprawa została odroczone.

Tatusiu, Mamusiu, Wójciu, Ciociu!

Kup mi los Loterii Państw. Dobroczynej za 4 zł., mogę bowiem nań wygrać dużo pieniędzy i zarazem zrobić coś dobrego biednym lub chorym dzieciom, gdyż czysty dochód z tej loterii idzie wyłącznie na cele dobroczynne.

Kup zaraz, w jakiegokolwiek kolekturze; ciągnięcie już niedługo, bo 18 czerwca 1925 r.

Choć wygrać 15.000 zł. lub choć jed a z mniejszych wygranych po 5.000 zł., 1.000 zł. itd. 1550

„Żołnierz rewolucji“ przed sądem.

(d) Wczoraj przed zwykłym trybunałem okręgowego sądu karnego rozpoczęła się rozprawa przeciw szajce szpiegowskiej, składającej się z 13 osób. Na ławie oskarżonych zasiadli Zygmunt Link, bez zajęcia oraz jego siostra Marja, urzędniczka firmy „Veritas“, Juliusz Bruch szofer; Andrzej Polaczek, goniec DOK. VI., oraz tegoż syn, Karol, b. artysta cyrkowy i atleta, wszyscy ze Lwowa, dalej Franciszek Nowak, szofer z Krakowa, Eustachy Bilecki, b. gajowy w Słobódce Leśnej,

Wasył Halczak, absolwent VII klasy gimnazjalnej, Mikołaj Babink, Michał Halczuk, Jurko Osłowski oraz Piotr Mykietniuk, rolnicy, wszyscy z powiatu kołomyjskiego.

Trybunałowi, w skład którego wchodził radca dr. Socha i dr. Młynarski, przewodniczący radca Mayer. Oskarża prokurator Gürtler, bronią adwokaci dr. Akser, dr. Dawydiak i dr. Zarzycki.

Na wniosek prokuratora rozprawa jest tajna, wobec czego nie możemy podawać szczegółów, na niej wentylowanych. Główny oskarżony Zygmunt Link, pytany przez przewodniczącego o zawód, z cynizmem odrzekł: „jestem żołnierzem rewolucji“. Rozprawa ta potrwa około dwa tygodnie.

Z teatru.

„Dzikus“, komedia w 3 aktach Hartley Mañnersa.

Słoneczna ta komedia wyrosła z prostego i szeregowego serca. Wolna od dusznej, drażniącej atmosfery zmysłów, od czterech ścian alkow i sypialni z nieodzownym łóżkiem, przedstawia urok dziewczęcego, wiosennego serca, pobijającego otoczenie bezpośredniością swoich wylewów i odruchów. Jest w tem bez-

sprzecznie świeżość, pewna odrębność sfery i atmosfery, wybujałość temperamentu.

Peg, jest to uroczyste dziewczę irlandzkie, które z prostej formy w Ameryce dostaje się nagie do arystokratycznego domu angielskiego wraz z jego pyrytanizmem i konwencjonalizmem. Złej woli, obłudzie i egoizmowi krewnych, zajętych sprawami materialnymi, przeciwstawia Peg szczere, gorące, dziewczęce swoje serce, pełne miłości i poświęcenia, rozbrajając wkońcu wszystkich nieodpartym, naturalnym swoim urokiem.

W postaci Peg, tej pozornie dzikiej, złej i nieokrzesanej, w tym uparciuchu, robiącym wszystkim naprzekór, zamknął autor cały czar prostej duszy, wyrosłej na twardym, ale nie wypaczonym jeszcze wyrafinowaniem kultury gruncie moralnym. Może chciał przez to autor amerykański przeciwstawić surową Amerykę pracy, dziką jeszcze, ale zdrową moralnie, przeważliwionej, zakostnialej w konwenansach, znużonej i fałszywej Europie? Możliwe. Kontrast zaznaczony jest silnie i narzuca się odrazu siłą swojej jaskrawości i oryginalności.

Mimo, że w treści sztuka nie wnosi nic nowego, posiada w swym nastroju lekki powiew wiosny. Jest świeża, oddycha innym powietrzem, tem może, którem tak szeroko opoił nas w „Świderku“ nieoceniony Dario Nicodem. Mniej tu jednak sentymentalizmu, mniej „leżki“, mniej deklamacji i patosu. I mniej wyrafinowania. Padają słowa naiwne, ale szczerze, proste, jędrne w swojej bezpośredniości. Bez szminki ukazuje się twarz uśmiechnięta lub zła, dziką lub rozmarzoną. I to właśnie stanowią największy urok odrębności i odmienności tej arcymlitej sztuki.

Komedia zbudowana na elementach prostoty, naiwności i szczerości wymaga gry jednolitej, zwartej, skupionej, żywego tętna i szczerzego wycucia. Tego wszystkiego brakowało zupełnie artyście, którzy powtórzyli szablonowo farsę francuską i odrazu wprowadzili sztukę na najbardziej fałszywy ton.

W słowniku teatralnym nazywa się to sztuką „puścić“ I istotnie p. Orzechowski „puścił“ ją na całej linii. Gra robiła wrażenie przedstawienia amatorskiego: jaskrawość, bezcelowość, prymitywność, ignorancja, zupełne wypaczenie tempa, akcji i nastroju. P. Czajkowska, artystka zdolna, pamiętająca doskonałą swoją kreację w „Świderku“, grała niejednolicie, nerwowo, hałaśliwie. Postrzępiła rolę, potargala ją na niezrozumiałe urywki. Zatracała przez to najlepsze momenty, które taki triumf przyniosły w Krakowie młodzieńczej debiutantce p. Barwińskiej. Przesadna i niewłaściwa była p. Sieniawska, niemożliwa sztywona i bezwrażliwa p. Hierowski, źle obsadzony p. Czaki. Całość gry aktorskiej i reżyserii rola się wprost od elementarnych błędów. A przytem dykcja! Jeśli czwarta część widzów słyszała, co się mówi na scenie, to chyba dlatego, że siedziała w pierwszych rzędach i pilnie nadstawiała uszu! W rezultacie sztukę łatwą i lekką, dającą wdzięczne pole do koncertowej gry, zepsuto nieudolnością i brakiem najbardziej prymitywnego poczucia jej odrębności i charakteru.

Kazimierz Bukowski.

Spłoszone konie.

(d) Wczoraj we Lwowie wydarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki skutkiem spłoszenia się koni. Najpierw na ul. Kleparowskiej skutkiem

Słynny JISKOR we Lwowie!

KINO „MARYSIENKA“ wyświetlać będzie od piątku d. 5 czerwca b. r. epokowy film żydowski w 8 aktach z prologiem według dzieła HARRY SAKLERA, reżyserji S. NEYA GOUDINA, wykonany przez zespół teatru artystycznego MORITZA SCHWARTZA z Now-Jorku przy współudziale artystów wiedeńskich: DAGNY SERVAES, OSKARA BERGI, KAROLA GOETZA i innych. 22137

przejeżdżającego samochodem spłoszyły się konie Mikolaja Pontego z Borek Dominikańskich pod Lwowem. Poniosły one wóz, na którym prócz Pontego znajdowała się Ahała Motryk z Borek, Iwan Popok z Rokitna oraz dwie dziewczynki 6-letnia Antonina i 3-letnia Alicja, córki Edwarda Rykowa, zamieszkałego przy ul. Janowskiej l. 11. W czasie, gdy konie wóz ponosiły, wszyscy jadący z wozu wypadli, a nadto obie dziewczynki dostały się pod koła wozu. Ahała Ryków skutkiem tego doznała bardzo ciężkich obrażeń,

natomiast Antonina została też kontuzjowana. — Pogotowie ratunkowe Alicję przewiozło do szpitala. —

W drugim wypadku wojskowe konie, prowadzone przez szeregowców Ignacego Boczkowskiego i Jana Stefańskiego ze szkoły podoficerskiej taborów, na ul. Janowskiej przestraszyły się wozu tranwajowego. Pociągnęły one za sobą obu żołnierzy, z których Stefański został silnie potłuczony. Odstawiono go dorożką do szpitala wojskowego.

Z SEJMU.

Rewizja ustawy o koncesjach monopolowych.

Warszawa, 3. czerwca (Pat) Posiedzenie Sejmu. Odesłano w pierwszym czytaniu do komisji projekt ustawy w sprawie wprowadzenia w życie ustawy wojskowej o postępowaniu karnem i projekt noweli do austr. ustawy górniczej, poczem Izba przystąpiła do rewizji koncesji.

P. Frostig wniósł o odesłanie tej sprawy do komisji, motywując wniosek tem, że rząd objawił chęć wprowadzenia pewnych zmian. Przeciw odesłaniu przemawiał p. Królikiewicz, który stwierdził, że sprawa ta już kilka razy była odwoływana. Wniosek p. Frostiga upadł.

W tej chwili na ławach żydowskich powstała nieopisana wrzawa oraz krzyki i bicie w pulpity. Marszałek kilkakrotnie przywoływał kolejno demonstrujących posłów do porządku. Pomimo niemiłkającej wrzawy, p. Polakiewicz wygłosił swój referat, w którym podkreślił, że Sejm kilkakrotnie objawił swą wolę załatwienia sprawy w sposób przychylny dla inwalidów oraz wdów i sierót po nich. Idzie o to, aby inwalidów zwrócić do praktycznego życia, dać im lżejszą pracę, z drugiej zaś strony o to, aby zmniejszyć wydatki państwa na inwalidów. W dniu 27. grudnia 1924 wyszło rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie rewizji koncesji. Posłowie żydowscy zgłosili wniosek, żądający zniesienia tego rozporządzenia. Komisja sejmowa odrzuciła ten wniosek. Referent apeluje do Izby, aby odrzuciła wniosek Koła żydowskiego i zażądała od rządu wydania rozporządzenia wykonawczego do dni 14.

Po referacie p. Polakiewicza marszałek zarządził przerwę.

Po przerwie, w czasie której odbyło się posiedzenie konwentu seniorów, zabrał głos p. Hausner (Koło żydowskie), który dowodził, że rozporządzenie Pana Prezyd. Rzeczypospolitej w sprawie rewizji koncesji jest wielką nęgią względów społecznych, prawnych i skarbowych. Zdaniem mówcy, należy dać inwalidom to, co im się należy.

P. Moraczewski stwierdza, że państwo ma prawo w każdej chwili odebrać koncesję. Mówca proponuje zatem odesłanie sprawy ponownie do komisji.

P. Szmigiel zauważył, że dotychczasowy przydział koncesji, zwłaszcza przez państwa zabornicze, pozostawiał wiele do życzenia i dla tego rewizja tych koncesji była wskazana. Mówca wnosi rezolucję, wzywającą rząd do ścisłego wykonania rozporządzenia Prezydenta.

P. Smoła zgłasza rezolucję, aby rząd w przeciągu dni 14 wydał przepisy wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po końcowem przemówieniu referenta który zastrzegł się, aby koncesje nie były traktowane jak jałmużna, Izba w głosowaniu odrzuciła wniosek Koła żyd. o zniesienie rozporządzenia, jak również wniosek p. Moraczewskiego o odesłanie do komisji wniosków mniejszości.

Rezolucję pp. Smoły i Szmigla przyjęto. Na tem zamknięto obrady. Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godz. 3 popoł.

Straszna katastrofa pod Kozienicami 14 uczennic utopiko się w stawie.

Warszawa, 3 czerwca. (Pat.). Jak donosi „Ekspress Poranny“ pod Kozienicami wydarzyła się straszna katastrofa. Mianowicie utonęło 14 uczennic z nauczycielem Michałem Beni, który zorganizował wycieczkę ze wsi Rudka do Kozienic, składającą się z 28 uczennic miejscowej szkoły powszechnej. W odległości 2 km. od osady Choplasy wycieczka dotarła do brzegu stawu przecinającego drogę. Dla pośpiechu zamiast staw okrążyć, na-

uczyciel wynajął wielką łódź przewozową, celem przeprowadzenia uczestniczek wycieczki na brzeg przeciwny. Niestety, już po odbiciu od brzegu, spostrzeżono, że łódź przepuszcza wodę, co wywołało wśród dziewcząt popłoch i spowodowało wywrócenie się łodzi na głębinie. Przy szybko zorganizowanej pomocy zdołano wyratować jedynie połowę uczestniczek tragicznej wycieczki.

KATASTROFA AEROPLANOWA.

Warszawa. (AW.) Uczeń bydgoskiej szkoły pilotów sierżant Kalamarzewski spadł na samolocie z wysokości 1.500 metrów. Samolot roztrzaskał się, pilot doznał bardzo poważnych obrażeń ciała. Powodem wypadku lekkomyślność pilota.

Nowy szef francuskiego gabineu wojskowego.



General Jacquenot.

NADEŚLANE.

ADWOKAT
Dr. ALFRED CZOBAN
przeniósł kancelarię do realności przy ul. Jagiellońskiej 7. — Telef. 35—50. 21657

NA RATY! Materiały damskie i męskie, jedwabie, markizety, welwety, zefiry, płótna, kołdry, kocy i t. p. w największym wyborze, na najdogodniejszych warunkach i po cenach gotówkowych — poleca jedynie firma „**KOLUBIN**“ Lwów, Sobieskiego 8. **NA RATY.** 1504 **NA RATY.**

Z dniem 1 czerwca b. r. otwarta została we Lwowie przy ul. Boularda l. 4 **Wytwórnia robót ręcznych**

Haft biały, richelieu, zakopiański, roboty filet, toledo, koronki tenerifkowe i tp. Tamże do nabycia najnowsze **warstaciki do robót tenerifkowych** we wszystkich formatach i wielkościach. Równocześnie otwiera się **Kurs robót ręcznych**, szczególnie tenerifkowych na bardzo dogodnych warunkach. 22055

ADWOKAT
Dr. MICHAŁ ENGEL
przeniósł kancelarię z ul. Batorego 6 na ul. Jagiellońską 7. II. p. Tel. Nr. 18-08. 22121

Nowe niemieckie propozycje pokojowe.

Niemcy zażądają zwołania konferencji państw Małej Ententy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Obiegała pogłoski, że Niemcy zamierzają zrobić nowe propozycje pokojowe i chcą, aby dotychczasowe rokowania w sprawie bezpieczeństwa uważać za nieistniejące. W nowych propozycjach sprawa granic

polsko-niemieckich wogóle nie będzie omawiana. Poza tem Niemcy mają zażądać zwołania wspólnej konferencji państw Małej Ententy, aby omówić ustnie wszystkie kwestje dotyczące paktu bezpieczeństwa.

Pakt gwaranc. mocarstw zachodnich z Niemcami.

Rokowania między Anglią a Francją.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wedle zapewnień Timesa, w rokowaniach, przeprowadzonych między Francją a Anglią, osiągnięto także porozumienie w sprawie uregulowania długów międzysojuszniczych i polityki obu państw odnośnie do Rosji. Nota, której wysłanie proponują oba rządy, będzie we czwartek przedmiotem obrad Rady ministrów w Paryżu, poczem treść jej będzie przedłożona rządowi angielskiemu. Będzie się ona opierała na takich zasadach, że Anglia podpisuje pakt gwarancyjny mocarstw zachodnich z Niemcami i zobowiązuje się dać do dyspozycji wszystkie swoje siły zbrojne

na wypadek, gdyby strefa neutralna nad granicą Francji i Belgii została naruszona. Poza tem Anglia trwa niezłomie przy wszystkich klauzulach traktatu pokojowego. Jeżeli Francja w razie zaatakowania granic swoich wschodnich sprzymierzeńców byłaby zmuszona przemaszerować przez strefę neutralną, to w tym wypadku Anglia nie będzie się sprzeciwiała. Anglia tylko w razie naruszenia granicy francuskiej popleszy z pomocą zbrojną. Układ ten wchodzi z dniem Anglii w życie dopiero z chwilą, gdy Niemcy wstąpią do Ligi Narodów.

Nota do Niemiec w sprawie rozbrojenia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Z Berlina donoszą: Minister Stresseman przyjmie dziś ambasadorów państw sprzymierzonych, którzy wręczą mu notę w sprawie rozbrojenia. Treść noty ogłoszona będzie jeszcze zapewne w tym tygodniu we wszystkich państwach równocześnie.

Sensacyjne aresztowania w Rosji.

Dostojnicy sowieccy - złodziejami i oszustami.

MOSKWA. Niebawą wprost sensację wywoła w sferach rządowych i politycznych w Moskwie wiadomość o aresztowaniu w Piotrogradzie sześciu inspektorów i wszystkich agentów skarbowych oddziału komisariatu finansów R. S. F. S. R. Sledztwo prowadzi najwybitniejszy prokurator sowiecki Krylenko. Okazuje się, że szajka najwybitniejszych urzędników skarbowych w Sowjetach puszczala w obieg fałszywe dolary, oraz wymuszała na kupcach zagranicznych kolosalne łapówki przy dostawach. W związku z tą aferą aresztowano szereg dostojników celnych. Okazuje się, że sprzedawano z muzeów eksponaty, celnicy zaś za łapówki zerwalali na wywóz narodowego mienia sowieckiego.

Potworna zbrodnia.

Parobek ukreślił główkę 4-letniej dziewczynce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W miasteczku Ladwarowie, pod Wilnem, parobek Kozłowski, korzystając z wyjazdu swej chlebowawczyni, zamordował 4-ro letnią jej córeczkę, ukrecając jej główkę. Znany on był od dawna ze swe-

go dziwactwa i okrucieństwa. Niedawno schwytano go w nocy w kościele miejscowym, odprawiającego modlitwy w szatach liturgicznych. Po spełnieniu zbrodni zbiegł i nie zdołano go dotychczas schwytać.

POPOLUDNIOWE WYDANIE RZECZYPOSPOLITEJ PRZESTAŁO WYCHODZIĆ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Popołudniowe wydanie „Rzeczypospolitej” przestało wychodzić z d. 1-go czerwca.

SAMOBÓJSTWO SZEREGOWCA

Żołnierz, popełniający samobójstwo jest... dezertorem!

Warszawa. (z) Wczoraj targną się na życie szeregowiec komp. przybocznej prezydenta Rzeczypospolitej. Cichy. W tym roku jest to już drugi taki fakt w tej komp. Przesłuchiwany desperat miał podnieść ciężkie zadzuty przeciw jednemu z sierżantów, przedstawiając go jako przyczynę rozpaczliwego kroku. Do czasu jednak potwierdzenia przez sledztwo trudno po prostu dać wiarę jego zeznaniom, choć i z innego źródła dochodzą skargi i zarzuty na stosunki panujące w komp. przybocznej. Cichy ma być podobno oskarżony przez sąd wojskowy o dezercję, którą jakoby miał zamiar popełnić przez samobójstwo.

EPILOG SFALSZOWANEGO TESTAMENTU.

Akademia Umiejętności wygrała proces.

Kraków. 3. 6. (Pat.). Fisna donoszą: W przemyskim cywilnym sądzie okręgowym odbyła się dwudniowa rozprawa w sprawie testamentu śp. Antoniego Tyszkowskiego, który cały swój majątek składający się kilkunastu folwarków zapisał polskiej Akademii Umiejętności. Sąd ogłosił wyrok oddalający powoda w całości a więc uznający testament na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności. Wyrok sądu cywilnego nie przesądza w niezem sprawy dochodzeń karnych o sfałszowanie testamentu. Zastępcy powodów domagali się odroczenia sprawy do ukończenia postępowania karnego. Trybunał jednak wniosek ten odrzucił.

WYJAZD PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH DO MOSKWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Delegacja przemysłowców polskich do Moskwy opóźniła swój wyjazd z powodów organizacyjnych. Sfery rządu we w Moskwie przywiązują wielką wagę do przyjazdu tej wycieczki Posel Wojków, który od kilkunastu dni bawi w Moskwie, nadał tej całej imprezie wielki rozgłos w prasie sowieckiej, podkreślając doniosłość dla obu państw znaczenie spodziewanego układu gospodarczego. —

TRZY NOWE KSIĄŻKI REYMONTA.

Warszawa, 3 czerwca. (AW). „Gazeta War.” zamieszcza wywiad z Wł. Reymontem, bawiącym obecnie w Paryżu. Reymont ukończył pisanie trzech nowych książek. — Pierwszej z nich pt. „Ostatni Chrześcjanie” treścią jest martyrologja unitów. Druga pt. „Książ Jan” zajmuje się opisem przeżyć księdza, który pochodzi z ludu. Trzecia p. t. „Powrót” jest śniłą fantazją na tle starcia przyszłego świata z kościołem. W Paryżu ukazał się ostatnio pierwszy tom „Chłopów” Reymonta w przekładzie francuskim. Równocześnie przygotowują się wydania angielskie tego dzieła w Londynie i Nowym Jorku. — Zamierzony jest również przekład „Chłopów” na język japoński.

Skazanie oficerów, znęcających się nad żołnierzami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczoraj w sądzie woj-skowym zakończył się toczący się od kilku dni proces przeciw pięciu oficerom pułku, stacjonowanego w Dęblinie, oskarżonym o znęcanie się nad żołnierzami. Zwłaszcza porucznik Przegrada wykazał zamiłowanie do dręczenia żołnierzy tak dalece, że zaszła ko-

nieczność zbadania jego poczytalności, przy-czem okazało się, że nie jest on w zupeł-nym porządku z rozumem. Oskarżeni bronili się w ten sposób, iż pułk ich przedstawia zespół wyjątkowo krnąbrny. Niemniej jednak sąd wydał wyrok skazujący oskarżonych.

Przed strejkami artystów lwowsk.?

(rs) Artystom, chórzystom, baletowi, or-kiestrze i personalowi technicznemu nie wy-płacono ani w miesiącu bieżącym, ani w maju gaż, wobec czego związek artystów, związek muzyków i chórzystów, oraz związek robot-niczy postanowiły rozpocząć strajk, o ile ga-że natychmiast nie zostaną wypłacone. Mimo braku gaż za cały miesiąc maj i czerwiec do-

ład personal pracował bez wytchnienia, do-półki nie wyczerpał wszelkich środków i nie stracił możliwości wyjścia z sytuacji. Wrazie braku pomocy, personal wstrzyma się od wszelkich prób i przygotowań do wznowień i oper. Dziś zapadnie decyzja i wrazie odmow-nej odpowiedzi zarządu miasta strajk wy-buchnie.

Katastrofa w Brzuchowicach.



1. — Ha! jak tu pięknie! Usiądźmy tutaj... Będzie nam wygodnie...
2. — Otwórz prędko koszyczek z jedzeniem... Jestem wściekle łodny...
3. — Do kroćset diabłów! Jezusie Narazański! Zamiast koszyczka z jedzeniem, wzięłam koszyczek z brudną bieżnią!

Wywóz zboża.

W ubiegłym okresie g spodarczym Rząd zezwolił na wywóz 60 tysięcy wagonów zbo-ża, z czego wywieziono około 40 tysęcy wagonów, od których rząd pobrał p 10 zł. od 100 kg. W roku obecnym przed ta-wiciele wielkiego i średniego rolnictwa wy-stąpili do p. premera Grębskiego z żąda-niem nieograniczonego wywozu i zniesienia opłat wywozowych. Poseł Ponistowski w imieniu drobnych rolników sprzeciwił się wywózowi zboża i domagał się zezwolenia na wywóz bydła i świń.

Obecnie w Ministerstwie Skarbu i Rol-nictwa odbywają się konferencje w tej spr-awie i następuje uzgodnienie opinii obu tych władz. Ministerstwo Rolnictwa w interesie gospodarki rolnej domaga się uwzględnienia w całości postulatów rolniczych, natomiast Ministerstwo Skarbu ze względów fiska-nych pragnie utrzymać opłaty wywozowe, chociaż-by znacznie zmniejszone, gdyż wobec prze-szłorocznego nieurodzaju, Państwo zmuszone było sprowadzić z zagranicy taką mniej więcej ilość zboża, jaka była wywieziona, ale po cenie niemal trzykrotnie wyższej. Było to jednym z powodów, że nasz bilans handlowy stał się biernym.

Anglicy we Lwowie.

Związana jest z tem pożyczka na cele rolnictwa polskiego.

(rs) W mieście naszym bawi grono parla-mentarzystów angielskich. Przybyli oni do Polski celem zaznajomienia się z polskimi sto-sunkami gospodarczymi. W skład delegacji wchodzi przeważnie członkowie partji konserwatywnej pp.: Danson, Philip, E. J. Hamora, Frank Sonderson, H. Wragg, G. Hall Caine, Wolter Reine i A. B. Stovard. Zwiedzili oni już szereg polskich centrów przemysł-owych, odbyli szereg konferencji z repr. naszych finansów, przemysłu i rolnictwa. Na dworcu powitali gości angielskich wicepr. dr. Stahl, prof. Halban, dr. Rucker, dr. Tra-wiński, hr. Piniński, inż. Tatarczuch, prof. Hauswald, konsul duński Jurasz, konsul angielski Whitehead, dr. Zieliński i in. Razem z Anglikami przybyli ks. Stan. Lubomirski, hr. Bielski, dyr. Dep. min. spr. zagr. Święto-chowski i Bartoszewicz, dyr. Banku Pol. Szy-manowski i inni. Przybyłych podejmowano śniadaniem w hotelu George'a, poczem zwie-dzili oni Wysoki Zamek, Zniesienie, gmach b. Sejmu, Izbę handlową i przemysłową, plac Targów Wsch. i Panoramę Racławicką.

Ze Lwowa odjechali goście autami do Stryja a stąd do Kałusza, celem zwiedzenia kopalń soli

potasowych. Z Kałusza udają się do Zagłębia bo-ryslawskiego. Z pobytu w Polsce odnieśli Anglicy bardzo korzystne wrażenie. Polskie koła gosp-przywiązują do odwiedzin tych nadzieje na uzy-skanie pożyczki angielskiej 30 milionów funtów na cele rolnictwa z tem jednak, że Anglija utrzy-mywałaby nadmiar naszych produktów rolniczych.

Rozmaitości.

Koszt Olimpiady, która ma się odbyć w r. 1928 w Amsterdamie, obliczono na 2 milj. ny guldenów holenderskich. Połowę tej sumy pokryje rząd holenderski.

W aeroplanie nad kraterem Etny. Włoscy lotnicy zdołali wznieść się nad Etną podczas wybuchu i dokonać udatnych zdjęć kinematograficznych. Jak opowiadają, skoro udało mu się przebyć warstwę mglistych w-zlewów, ujrzeli widok niezwykle piękny w swej grozie — widok zjeżdżającego ogniem kra-teru, którego stoki pokrywał śnieg. Obecnie ci sami lotnicy mają dokończyć zdjęć wulkanu Stromboli podczas wybuchu.

Zagryziony przez szczury. Z Gräfen-roda (Niemcy) donoszą o szczególnym wy-padku: Pewien leśniczy w momencie pod-kładania trucizny na szczury w śpichlerzu, został zaatakowany przez całą armję szczu-rów. Niewiedomo, czy stracił przytomność, czy doznał porażenia serca, dość że znale-ziono go zagryzionego i strasznie zmasakro-wanego przez złośliwe gryzonie.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Czwartek 4 bm. „Casanova”.
Piątek 5 bm. „Tannhäuser” (wznowienie).
Sobota 6 bm. „Królowa Saby”.

TEATR MAŁY:

Czwartek 4 bm. „Dzikus”.
Piątek 5 bm. „Dzikus”.
Sobota 6 bm. „Dzikus”.

TEATR NOWOŚCI:

Czwartek 4 bm. „Dama w purpurze”.
Piątek 5 bm. „Dama w purpurze”.
Sobota 6 bm. „Dama w purpurze”.

Joanna D'Arc. Pod reżyserją dyr. Czarnow-skiego odbywają się codziennie próby tej niezmiernie ciekawej, wspaniałej sztuki Shawa, która z olbrzymim sukcesem grana była na wszyst-kich niemal wielkich scenach europejskich. Pre-miera odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Wznowienie „Tannhäusera”. W piątek wzna-wia Teatr Wielki arcydzieło Wagnera w dawnej doskonałej obsadzie.

Mianowania w Policji P. Dr. Marian Burda referent w urzędzie śledczym, został mianowany podkomisarzem.

Towarz. walki z gruźlicą donosi: We czwar-tek, 4-go czerwca br. przy ul. Lindego 5, od 1-ej do 2-giej odbędzie się odczyt Dra Henryka Lor-czyńskiego, starszego asystenta Uniwersytetu — na temat: „Higiena jamy ustnej u dziecka”.

Podziękowanie. Pani mecenasowej Janinie Batyckiej składa w tej drodze Straż Mogił Pol-skich Bohaterów serdeczne podziękowanie za uposażenie kapliczki na cmentarzu Obrońców Lwowa przez hojny dar cennych przedmiotów do odprawiania Mszy św.

Sukcesy lwowskiej śpiewaczki w Paryżu.
Jak donosi nasz paryski korespondent, odbyły się w Paryżu w ciągu ubiegłego miesiąca koncerty znanej artystki - śpiewaczki lwowskiej p. Ireny Zadora - Zbierchowskiej. Artystka ostatnio poświęciła się bardzo wziętej i godnej uznania, choć niezawsze u nas docenianej miśi krzewienia kultu pieśni polskiej zagranicą. Zadanie trudne, gdyż nawet u naszych sołnżników i sympatyków Francuzów pieśń polska jest terra incognita, dzięki temu, że goszczące tam różne gwiazdy i gwiazdeczki dla łatwego efektu poświęcają względy „patriotyzmu“ repertuarowego i śpiewają wszystko raczej niż swojskie pieśni. P. Zbierchowska dowiodła tego cudu, że zestawiając program wyłączenie z dzieł polskich kompozytorów, zdobyła sobie nieklamane i wielkie uznanie, dzięki szczerości interpretacji, przemawiającej do serc nawet nie polskich słuchaczy.

(rs) Wyniki zapasów. Środa: Wątpliwe zwycięstwo Wildmana nad Bogatyrowem. Polski szampion Stecker kładzie Solutidra, Koch Fkwatora.

DYREKCJA Państwowej szkoły zawodowej żeńskiej we Lwowie donosi, że WPISY do szkoły tutejszej odbędą się w dniach 23. i 24. czerwca br. Przyjęte do zapisu będą tylko te uczennice, które zostaną zbadane przez lekarkę szkolną i uznane przez nią za zdolne do nauki zawodowej. Badania te odbędą się w dniach 21. 22 i 23-go czerwca od godziny 4-tej popoł. w szkole. — Szczegółowe ogłoszenie w sprawie wpisów jest wywieszane w korytarzu przed kancelarią.

1569

Dyrekcja szkoły.

UBEZPIECZENIA od wypadków wszelkiego rodzaju łącznie z jazdą na aeroplanem przyznaje Biuro Asekuracyjne Robert Grebel, Lwów, ulica Asnyka 3, telef. 583 i 62. 22139

mandaty od Nr. 19 21, 25/26, 29, 34, 35 38 39/41, 42/46 wiedz. zł.: 7.— 9 — 12.— 13.— 15.— 16.— poleca w wielkim wyborze, taniej niż wszędzie! **DOM TO- BERGERA** OBECNIE FIRMA WAROWY **F. ALBRECHT** Lwów, plac Trybunałski I. 1. Tel. 29-79. 20224

Splamione lustro srebry na nowo fabryka luster i szlifiernia szkła **M. BYK**, Lwów, Ormiańska 27. 20507

WPISY i zgłoszenia do gimnazjum (z pr. publ.) i szkoły powszechnej im. Henryka Jordana (ul. św. Mikołaja 16) odbywać się będą od 1 czerwca br. w godzinach od 13 do 14. **Mieczysław Kistrzyn**. Nr. telef. 1436. 1485

SPORT.

Obrady sportowe w Pradze.

Kongres „Finy“. 14 nowych rekordów światowych zatwierdzonych. Anglicy obrażeni. Dodatnie rezultaty „Finy“ i ujemne „Fity“. „Amator“ tylko na Olimpiadę. Olimpiada 1928 r. w Amsterdamie, zimowa w Szwajcarii. XV. kongres „Fity“ w Rzymie, w maju 1926 r.

Po dwudniowej zaledwie pauzie rozpoczęły się znowu posiedzenia kongresów sportowych a mianowicie, od 28-go z. m. obraduje kongres pływacki, zastąpiony przez 19 narodowych związków, tak zwany F. I. N. A. Kongres. Ze przynajmniej w dziedzinie sportu znajdujemy się w pełnym parciu do pokojowych stosunków, świadczy jednogłośnie przyjęcie Niemiec do związku pływackiego. Zatwierdzonych zostało 14 rekordów światowych, w tem 4 Rademachera, Arne Borga i Sybilla Bauer (Stany Zjed.) po 3 oraz Weissmüllera i Kealoha po dwa. I na tym kongresie głównym tematem obrad była sprawa amatorstwa w sporcie pływackim, którą stała się po-

Związek NAUCZYCIELEK

we Lwowie, Kionowicza 7

u ządza 6 tygodniowy kurs przygotowawczy do egzaminu kwalifikacyjnego. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Związku codziennie od 12—1-zej. 22011

Nie czekaj dziewczyno!

Światła w chatkach już gasną,
do snu ludzie się kładą,
tylko „miesiąc“ dość jasno,
świeci tarczą swą bladą...
Cicho... pusto dookoła...
Zabły tylko rekota,
stróż — wartownik zawoła,
co pilnuje wsi nocą...
Ciemno wszędzie i cicho...
Tylko jedną Marynę,
Opętało dziś licho:
siedzi w późną godzinę!...
Nie śpi, czuwa i... czeka...
„On“ ma nadejść — kochany
na dziś przybyć z daleka,
do swej „młotki“, — „wybranej“!
Nadszedł wreszcie słońcem,
dobrze tylko im znana,
i rozmawiał z Maryną,
ze swą „młotką“, — „wybraną“!...
I rozmawiał przez całą,
długą, dobrą godzinę,
a gdy świtać już miało,
zaczął żegnać Marynę!

Poszedł lubyl!...

... Rok minął!...

Późna, nocna godzina!...

„Miesiąc“ cicho wypłynął!...

Nie śpi... czuwa Maryna!...

Siedzi smutna i wzdycha!...

Patrzy w okno co chwila...
Tę znów, szepce coś z cicha,
nad... kłębską się schyla!...

E! Nie czekaj dziewczyno!

Choć serce się boi,

choć lata przemina,
nie wypuszczysz swej do!!!...
Próżny smutek Maryno!

Popatrz tylko — nieboże:

„On“... już inną ścieżynę

o tej chodzić zwykł porzoli!...

Patrz! „On“ w innej izdebce,

z inną siedzi i czulej,

zakłęb słowa jej szepce

i do piersi swej tuli!...

Leon Żypowski.

409 m. na piersiach, Rademacher (Niemcy) 608.—

500 m. na piersiach, Rademacher (Niemcy)

7. 40. 8.

100 m. na piersiach, Rademacher (Niemcy)

f, 15. 19.

200 m. na piersiach, Rademacher (Niemcy)

2. 50. 4.

400 m. stylem dowolnym, Arne Borg (Sz.)

4. 54. 7.

500 m. stylem dowolnym, Arne Borg (Sz)

7. 19. 7.

100 jardów stylem dowolnym Weissmüller

(St. Z.) 52. 4.

100 m. stylem dowolnym Weissmüller (St.

Z.) 57. 4.

Na plecach 150 jardów, Kealoha (Hondura)

1. 44. 8.

Jak z całego przebiegu kongresu i z zapadłych uchwał wynika, potrafił on się wznieść na wyżyny faktycznej intensywnej pracy, okazując równocześnie politykę silnej ręki, czego nie można zupełnie sądzić o „Fity“.

O posiedzeniach Komitetu Igrzysk Olimp. wypadałoby wspomnieć, że ostatecznie zdecydowano, iż II. Olimpiada letnia odbędzie się w r. 1928 w Amsterdamie, natomiast Olimpiada zimowa tego samego roku (1928) w Szwajcarii. Natomiast definicja „amator“ ma być stosowana głównie i jedynie w stosunku do Igrzysk Olimpijskich.

Tak to różne sprawy w różny, nie zawsze jednak dodatni sposób zaktualizowane zostały. — Jedne wykazały rezultaty dodatnie, wzmacniając powagę danego sportu, drugie zaś były wiele ziarna wziętych niechęci, rozbiłając sportową jedność, wprowadzając zamęt i konstrukcyjną robotę do sportu. Poczesać się tylko można tem, że jednak poszczególne Związki piłkarskie traktować się będą w sposób czysto sportowy, eliminując zupełnie politykę z sportu.

Nad głowami obecnego prezydium „Fity“ — zbierają się groźne chmury, które jak sądzić z głosów wielu przedstawicieli Narod. Związku Piłk. gotowe wyładować się w maju 1926 roku w Rzymie podczas XV. kongresu „Fity“. Trudno sądzić, aby nawet match Niemcy—Włochy, mający ten kongres uświetnić, przyczynił się do złagodzenia tarć.

Praga, 29. maja 1925.

Aleksander Zynicz.

Święto Sportu i przysposobienia wojskowego młodzieży lwowskich męskich szkół średnich urządzone w dniach 31. maja i 1. czerwca na boisku T. Z. Ruchowych wykazało, że młodzież i wychowawcy fizyczni tej młodzieży, zrozumieli znaczenie sportu.

Najlepszymi okazali się kadeci, którzy mając możność ćwiczeń, wykazali do czego pilnością można doprowadzić.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco: Pięciobój drużynowy (drużyna z 5 zawodników) 1) Korpus kadetów 11.14370 punktów, 2) Gimnazjum IX 7.367'55 punktów, 3) Gimnazjum XI 6.924'85 punktów.

Święto sportowe młodzieży szkół średnich przyniosło w szczegółach następujące wyniki:

100 m.: 1) Oświęcimski (K. K.) 11.1", 2) Stachowicz (Semin.) 11.7", 3) Chociej (K. K.) 12".

Skok w dal: 1) Partyka (Semin.) 5.23 m., 2) Oświęcimski (K. K.) 5.21 m., 3) Chociej (K. K.) 5.20 m.

Rzut granatem: 1) Partyka (Semin.) 46.99 m., 2) Galica (K. K.) 46.19 m., 3) Grabowski (Semin.) 45.38 m.

Skok w wyż: 1) Chociej (K. K.) 1.54 m., 2) Malczewski (K. K.) 1.45 m., 3) Grabowski i Partyka (Semin.) po 1.45 m.

Rzut kulą 5 kg.: 1) Partyka (Semin.) 10.55

NASZ FILATELISTA.

(m) We wszystkich poważniejszych kołach Paryża cieszył się wielką popularnością członek liczącej rodziny multimiljardów francuskich, baron Ferrari. Obok wielkiego zamiłowania do wszelkiego rodzaju sportów, w których sam żywy brał udział, hojną dłoń je popierając, zjednał sobie baron sławę namiętnego filatelisty.

Odbył wtedy komukolwiek udało się przyjąć w posiadanie rzadkiego znaczka pocztowego, a miał zamiar spieniężenia go za dobrą cenę, spieszył do Ferrarego. W tem miejscu nigdy nie spotkał nikogo zawód: zawsze bowiem baron, nie tak ku własnemu jak ku wielkiemu zadowoleniu swego dostawcy ubijał interes. To też sława łatwego a dobrego zarobku z rąk pana barona rozeszła się po całej Francji, z czasem przekroczyła nawet jej granice i tak cała Europa dostarczała do usług gotowych dostawców rzadkich marek pocztowych, panu baronowi, który hojnością honorarjów przewyższał nie tylko muzeum brytyjskie, ale nawet i słynnego filatelistę Edwarda VI., króla angielskiego.

Wśród wielkiego koła dostawców znajdowali się dość często także osobnicy, którzy umieli wyzyskać słabość Ferrarego i podsuwali mu fałszyfikaty, pobierając za nie ceny jak za okazy prawdziwe.

Z końcem ubiegłego roku, skutkiem dłuższej choroby i następnie śmierci, poniosła filatelistyka w Ferrarim dotkliwą stratę, który zmarł bezpotomnie. Z powodu braku tedy bliższych krewnych, przeszły zbiory marek pocztowych w posiadanie dalekich krewnych, którzy postanowili w krótkiej drodze pozbyć się niewygodnego balastu, który przedstawiały zbiory zmarłego, wedle ich mniemania „dziwaka”, które rozmieszczono w kilku dużych salach pięknej willi, mogły być lepiej wyzyskane na urządzenie zabaw i t. d. Otóż po dłuższej naradzie zapadła uchwała w drodze publicznego przetargu pozbyć się zbiorów marek pocztowych. W dwunastu tedy terminach licytacyjnych uprano się z tą tak piękną spuścizną, na którą złożyły się duże kapitały, obok tylu zabiegów i trudów!

Ogólna suma, którą przyniosły wszystkie licytacje razem wynosi 22,650.000 franków.

Kwotę tę uzyskano z niezwyklej cen. Jar kie uczestnicy licytacji z kół amatorów i handlarzy z całego niemal świata, za połędyńsze znaczki ofiarowywali.

Oto niektóre przykłady: i tak opaska pocztowa pierwszego wydania poczty francuskiej zdołała osiągnąć cenę 16.000 franków. Jest zaś ta opaska na gazety barwy oliwkowej i nosi na sobie markę pocztową (naklejoną) wartości 10 centymów.

Jedna zielona marka pocztowa wartości 1-go franka przyniosła nieznaczną kwotę, bo tylko 62.000 fr.!

Trzy znaczki pocztowe o wartości po 20 centymów, koloru niebieskiego, jeden z tych znaczków nawet poważnie uszkodzony, tak że kiedyindziej byłby zupełnie bezwartościowy, uzyskały ceny 11.000, 17.000 i 31.000 franków!

Za jedną nieużywaną opaskę gazetarską, opatrzoną dwiema markami za 25 i 40 centymów spieniężono za 25.000 franków.

Wśród zbiorów Ferrarego znalazł się także jeden cały arkusz znaczków „Vervelle”. Drukarnia której polecono wykonanie nowych zupełnie marek, zapewne dla dokonania próby i doboru barw użyła jednego arkusza, przeznaczonego do druku marek i następnie jako makulaturę zupełnie niepotrzebną wrzuciła go do swego archiwum. Nikt zapewne ani z pośród osób zajętych w drukarni ani w ekonomacie zarządu pocztowego nie przypuszczał, by ten zepsuty arkusz ze stu zainalowanymi znaczkami znaleźć się miał między rzadkościami barona Ferrarego i by na licytacji znalazł się szczęśliwy nabywca tego arkusza makulatury za drobną kwotę: 200.500 franków!

Taką cenę uzyskała setka znaczków pocztowych, której nawet komisja odbiorczą zarządu pocztowego nie oglądała a tem mniej w rękach publiczności i w obrocie się znajdowała. Podobnie wysokie ceny płaćli filatelisci za markę z głową Napoleona, jako prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej (bez wieńca wawrzynowego na głowie). Ceny za nie bowiem wahały się między 1.700 a 15.000 franków za jeden egzemplarz.

m., 2) Jedziniak (K. K.) 10.26 m., 3) Grabowski (Semin.) 10.12 m.

Bieg rozstawny 10×100 uczniów młodszych od 14—16 lat: 1) Korpus Kadetów 2.07.8” zdobywa nagrodę wędrowną, 2) Gimnazjum IV. 1.15”, 3) Gimnazjum X. 2.18”

Bieg rozstawny 10×100 uczniów powyżej 17: Korpus Kadetów 2.06.7”, 2) Gimnazjum IV. 2.14.2”, 3) Gimnazjum IX. 2.15”.

Tennis gra pojedyncza: 1) Remisowski (Gimn. IV.), 2) Limanowski (Gimn. VIII., gra podwójna: 1) Christ-Janelli (Gimn. I.), 2) Cwernarski-Wajdowicz (Gimn. X.

W piłę ręcznej I. miejsce zdobywa IV. gimnazjum.

Jazda na rowerze, Sztafeta 4×5000 m.: 1) gimn. VIII. 40.08”, 2) filja gimn. XI 40.13”, 3) gimn. IX. 44.43”.

Strzelanie drużynowe: 1) gimn. XI. 280 punktów, 2) gimn. VII. 279 punktów, 3) gimn. VIII. 258 punktów; jednostkowo: 1) Lädler (gimn. IV.) 64 punktów, Tolloczek (gimn. Jordana) 63 punktów, 3) Borzewski (gimn. I.) 62 punktów.

Po za konkursem Korpus Kadetów: drużynowo zdobywa 322 punktów, jednostkowo: 1) Gutowski 67 punktów, 2) Deskur 65 punktów.

Równocześnie ogłoszono wyniki Piecioboru wojskowo sportowego Tow. przysposobienia rezerw., gdzie I. miejsce zdobył: 1) Kupczyk Dyjonizy (Strzelec), 2) Grochowski (Sokół II.), 3) Naróg (Sokół II.)

Turniej szermierczy o mistrzostwo Polski odbył się we Lwowie w dniach 31. maja i 1. czerwca przy udziale zawodników AZS. Lwów, Klub Szermierzy Lwów, AZS. Kraków i Pentathlon Poznań, zorganizowany z polecenia Polskiego Związku Szermierzy przez AZS. Lwów dał następujące wyniki:

Floret: 1) kpt. Segda Władysław (A. Z. S. Kraków), 2) Papee Adam (AZS. Kraków), 3) Friedrich Tadeusz (Klub Szerm. Lwów), 4) dr. Ader Alfred (A. Z. S. Kraków), 5) plut. Zagacki Stanisław (Pentathlon, Poznań).

Szpada: 1) Friedrich Tadeusz (Klub Szermierzy Lwów), 2) Małecki Aleksander (AZS. Kraków), 3) por. Kawatek Ludwik (AZS. Lwów), 4) Kraus Stanisław (AZS. Lwów), 5) kpt. Segda Władysław (AZS. Kraków), 6) Rusocki Wacław (AZS. Lwów).

Kpt. Segda wskutek otrzymania ciężkiej rany w rękę odstąpił od dalszej walki, dlatego spadł na piąte miejsce.

Szabla: 1) Friedrich Tadeusz (Klub Szerm

Lwów), 2) Małecki Aleksander (AZS. Kraków) 3) Papee Adam (AZS. Kraków), 4) Dr. Ader Alfred (AZS. Kraków), 5) plut. Zagacki Stanisław (Pentathlon, Poznań), 6) Pochwalski Józef (AZS. Kraków), 7) inż. Marie Adam (Klub Szerm. Lwów), 8) rtm. Miller Julian (Klub Szerm. Lwów).

Po skończonym turnieju odbył się bardzo interesujący match Lwów—Kraków. Wyzwany p. Friedrich (Klub Szerm. Lwów) przez p. Papee’go (AZS. Kraków) dzielnie bronil barw Lwowa i wygrał po zaciętej walce 10 punktami na 7 utraconych.

Jury stanowili: Prok. Zubrzycki (Warszawa), Vamera (Lwów), Sobolewski (Warszawa), dr. Mostowy (Brzeżany), inż. Kamienobrodzki (Lwów), Papee (Kraków) i rtm. Segda (Kraków).

W czasie matchu sędziowali: Fichtmistrz Targler (Poznań), Fichtmistrz Stritesky (Lwów), inż. Mańkowski (Lwów), inż. Zubrzycki (Warszawa) i rtm. Segda (Kraków).

Zwycięzcom zostały wręczone dyplomy w czasie Assaut szermierczego, które było zakończeniem turnieju.

RUMUNJA—BULGARJA.

W Sofii, Rumunja biła reprezentację piłkarską Bułgarii w stosunku 4 : 2.

Budapeszt. MTK.—Kispesti 4 : 0 (1 : 0), mistrz. Nemzeti—SK. Bratislava 1 : 0 (1 : 0).

Szegedyn. Wacker (Wiedeń) — Team komb. 5 : 2 (3 : 0).

Praga. Slavia — Meteor VIII. 5 : 0 (2 : 0) mistrz. CAFC. — Cechie Karlin 5 : 1 (2 : 1) mistrz.

Belgrad. AFK. Vorsovice — Jugosławia 4 : 2.

Bruksela. Reprezentacja Belgii — FC, Montevideo 2 : 1 (1 : 1) Kłeska Urugwajczyków, grających w kompletnym składzie.

SLYNNY LEKKOATLETA PAAVO NURMI POBITY PRZEZ AMERYKANINA.

Zwycięzcą jest Alan Helferich.

Dienniki amerykańskie donoszą, że Alan Helferich pobił słynnego lekkoatletę Paavo Nurmię, zwycięscę z Igrzysk Olimpijskich w Paryżu, w biegu na pół mili.

Humor zagraniczny.



— Ach, to pańska córka gotuję... świetnie... świetnie!...

— Otóż, panie gospodarzu, mam zaszczyt prosić pana o jej rękę... Lubię kolor jej włosów... Od czasu, gdy jadłem u pana... zebrałem już cały pukiel...

(„La Rire”, Paryż).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Zakład dentystyczno-techniczny
Franciszek ROSYK
ul. Staszica 8, róg ul. Chorążczyzny.
1341

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. ciew kliniki der-
matol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową.
21963

Dr. JULJUSZ MONIS
powrócił i przyjmuje w chorobach dróg moczowych
od 3-5 ul. Akademicka 21. Tel. 30-04. 22113

Dr. Anna KOGUTOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych,
kosmetyka lekarska — od 3-5 przy ul. Frie-
drichów 8. 22128

Dr. Zofia Wepper
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
Janowska 28. od 3-5 — Telefon 25-19.
Usuwanie włosów elektrolizą brodawek, zna-
mion od 12-1. 21459

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Löwenheck ul. Trybunalska 4
od 8-9 i od 12-5.
(obok Rynku). 21844

ZAKŁAD
DENTYST. **Dr. med. W. Grob i H. Grob**
Lwów, Legionów 29. Tel. 29-91. 23

**PŁASZCZE LEKARSKIE,
APTEKARSKIE, PRZYJERSKIE**
BIAŁE — KREMOWE — KLOTOWE
1538 po Zi. 14-1, 16-1 i 17-

„Progres“
Fabryka ubrań zawodowych
Lwów, ulica Panieńska 25. Tel. 949.
Zastępca zjawia się na każde żądanie.



A. Piasecki

KRAKÓW

FABRYKA CZEKOLADY

POLECA

22066

SWOJE ZNANE Z DOBROCI WYROBY

ROBOTY ZEGARMISTRZOWSKIE
pod kierownictwem szw. jęzarskich sił fachowych
wykonuje 22129
H. GUTTERMAN, Sykstuska 14. Tel. 18-81.
Roboty z prowincji wykonuje się natychmiast.

PODRY I MATERACE

przerabia solidnie w 24 godz.
Magazyn Pościeli i Białizny

J. DREXLER i SYNOWIE

Lwów, plac Kapitulny 2.

Poleca się również na sezon letni:

POCIE, SIENNIKI

prześcieradła, płaszcze kąpiel.
bieliznę męską i damską. —

Ceny znacznie niższe. 21841



Wasze zdrowie to Wasz majątek!

Od Was zależy, jak tym majątkiem zarząd-
zacie, czy lekkomyślnie go trwonicie, czy też
oszczędnie nim gospodarujecie. Powszechne znu-
żenie, nerwowe osłabienie i ból głowy są pier-
wszą oznaką niebezpieczeństwa, na jakie Wasze
drogocenne dobro — jakim jest zdrowie —
narażacie. Dla uzdrowienia nerwów nie musicie
przerywać Waszego zajęcia, bo możecie sobie
w inny sposób poradzić. Noście na Waszem obu-
wiu **Bersonowskie obcaszki i zelówki gumo-
we**, a zaraz odczujecie dodatni wpływ nosze-
nia „Bersona“ na Wasze nerwy. „Berson“
uniemożliwia częste wstrząśnienia, na jakie jest
narażone ciało i cały system nerwowy przy
chodzeniu na twardym obcasie skórzanym. Jak-
kolwiek ten fakt wydaje się drobnym, to jednak
jest on bardzo ważnym dla Waszego zdrowia.
Potwierdzi to każdy lekarz. Nietylko jednak
względ na Wasze zdrowie nakazuje Wam no-
szenie obcasów i zelówek gumowych
„Berson“, lecz także korzyści gospodarcze,
gdyż „Berson“ jest z powodu swojej wielkiej
wytrzymałości o wiele tańszy niż skóra.

B E R S O N

nosi się przyjemnie i jest tań-
szym i trwalszym od skóry.

Niniejszem podaje się do publicznej wiado-
mości, że z dniem 29. maja 1925 zawiazano

„Spółdzielnia Podmaistrzych Zawodu Budowlanego“

we Lwowie, ul. Ciowa 1. 6.

Spółdzielnia przyjmuje zamówienia na wszelkie
roboty wchodzące w zakres budownictwa i tp.

22065

Ważne dla sportowców!

Telef. 17-25. 22131

RAKIETY pily tenisowe, prasy, moszty,
siatki terowane zagraniczne na
kort poleca najtaniej **MAISON DE SPORT**
M. Immerglück lwów, Jagiellońska 17.

Kto chce

znaleźć korzystny zbyt
dla swych produktów i
towarów,

Kto szybko
pragnie znaleźć zajęcie,
lub dobrze sprzedać nie-
potrzebne przedmioty

Kto szuka
dobrej klienteli wśród
najszerzych warstw,

Kto znalazł
zgubioną rzecz i pragnie
zwrócić właścicielowi

niech ogłosi
się natychmiast we

Wieku Nowym
na jpo c z y t n i e j s z y m
dzienniku krajowym —
którego dział reklam.

sowiec
wynagradza

wydatki uczynione na

ogłoszenia.

MOTORY COLO DIESEL

Od 5 KM

Bez kompresora
Niezawodny ruch
Niskie ceny.

Gener. zastępstwo na
Polskę: 1226

„Wulkan“ Sp. z o. o.
Lwów, Pasaż Miko-
lascha. — Tel. 115.

CZYTAJCIE „WIEK NOWY“

Neumann

Germania



Skład
fabrycz.



VIOLIN i TISSER

LWÓW
Bernsteina 1
Telef. 20-51.

Na raty



Na raty

22117

Chłopca biurowego

przyjmie firma „POLTYP“, ul. Jagiellońska 20.
22116

Drobne ogłoszenia

we „Wieku Nowym“ kosztują:

Jedno słowo	6 gr.
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“	8 „
„Matrymonialne“ lub	12 „
„Koresp. prywatna“	4 „
„Posad poszukują“	4 „

Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być
drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie.
Należytość gotówką lub w markach poczto-
wych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.

Adm. „Wieku Nowego“
Lwów, Szoka 4,

9870

OLKA

Jedyny specjalny skład **pończoch** i **wyrobów trykotowych** sprzedaje tylko pierwszej jakości **pończochy, skarpetki, rękawiczki** oraz wyroby trykotowe po cenach niskich. **Telefon 1493.** 1426 **RYNEK 35**

1502	Tanio Kupisz jedynie u	
Pończochy pół jedwabne	zł. 2.40	
" francuskie Flor	> 2.90	
" cienkie Flor	> 1.60	
" grubsze Fil de cosse	> 2.—	
Skarpetki Fil de cosse	" 1.50	
" półjedwabne	" 1.50	

LERNERA, Piekarska 3.		
Skarpetki pół-jedwabne	1.50—2.40	
" niciane	80 gr.	
Rękawiczki półjedwabne	zł. 1.90	
" skórzane zagraniczne	" 5.80	
Reformy fil de cosse	" 2.70	
" półjedwabne	" 4.50	

KONKURENCJA NIE UWIERZY

Choć to wiedzą wszystkie Panie,
Ze za bacznie się dostanie
Godny chwały towar trwały

we firmie

21760

„FLORIDA“

ul. Gródzka 3a (naprzeciw kościoła św. Anny)

POŃCZOCHY

fildekosowe ze szwem podw. stopą	zł. 1.50
praw. niciane podw. stopą	" 1.30
jedw. flor zagraniczne trwałe — tylko	" 2.—
jedw. flor pierwsza sorta	" 2.50
a la gazowe równa tkanka	" 2.90
pończoszki pateatowe	" 0.75

SKARPETKI

niciane w kolorach	" 0.60
fil d'ecose w paski	" 1.20
półjedwabne podw. stopą	" 1.40
jedw. flor zagran.	" 1.90
skarpetki dziecięce od	" 0.65

REFORMY

fil d'ecose kompl. duż.	" 1.90
francuskie	" 3.90
KOSZULE damskie wied.	" 2.90
KASSAKI z crep marocain od	" 7.50

oraz kostiumy i spodnie kąpielowe, jakoteż wszelkie wyroby trykotowe — po niskich cenach.
Uwaga na firmę „FLORIDA“.

ZWYCIĘSTWO

w walce z plagą różnego

robactwa zapewnione!

Kilkunastoletnia praktyka, próby, liczne zaświadczenia i podziękowania wykazały, że najskuteczniejszymi środkami są:

TANATOL przeciw karaluchom i prusakom

ORWIN przeciw myszom i szczurom

MOGIL przeciw pismakom

SINTIN (do rozpylania) przeciw pehlom, muchom, molo i itp.

Do nabycia we Lwowie: W aptekach M. Ettingera i pod Higiej, Gródzka 30.

W składach farb: A. Hübner, Rynek 38, — O. T. Winkler Syn, Rynek 23 — J. Sudhof, Akademicka 8 — L. Hozzowski, Akademicka 3 — A. L. Zucker, Kazimierzowska 47 — M. Scheiner, Gródzka 51 — J. L. i Ch. Enreich, Łyczakowska 22. 22062

W drogerjach: Mr. E. Berlas, Kazimierzowska 11, J. Braselton, Kazimierzowska 19, — Friedl i Sternberg, Pańska 17, — Mr. K. Przybylski, Łyczakowska 15 — Spół. Tow. „Mrówka“ ul. Gródzka 60.

Lab. Chem. Kosmet. J. Sroczyński i Ska, Warszawa, Złota 23.

DREWNO BUDULCOWE I STOLARNIE

papier dachowy i izolacyjny, dachówkę itp. sprzedaje wagonowo i detalicznie po cenach umiarkowanych

„Domus“ Żółkiewska 79, ob k. 9 cerawi — telef. 1435.
Udzielamy Kredytu. 1414

ROWERY

najlepszej jakości, jak Puch i inne marki, oraz wszelkie części składowe poleca najtaniej

B. CHUWEN Lwów, ul. Fradry 2 (róg ulicy Batorego)

Własny warsztat reparacyjny uskutecznia wszelkie naprawy szybko i tanio. 1495

BUDZIK

przedwojenny z 2-letnią gwarancją słynnej fabryki Junghansa. Następne dwie raty czekiem P. K. O. wysyłam natychmiast za zaliczką 5 zł.

Marjan Dajewski Lwów, Akademicka 20. 1317

Ogłoszenie.

Towarzystwo wzajemnego kredytu i oszczędności w Nsku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji wzywa wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń wnieprzekraczalnym terminie do 1 stycznia 1925.

Nisko, dnia 20 maja 1925. 21969
Likwidat. rowie
Chaim Sternlicht i Symcha Bombach.

Własny wyrób Ceny fabryczne

KOŁDRY-MATERACE

WŁASY SPRĘŻ. — OTOMANY.

Gotowe prześcieradła pod kołdry i na pościel. Poszewki — Piłtina — Szyfony — Ręczniki — Obrusy — Chusteczki.

KOCE-DYWANY-PIRANKI

CHODNIKI-CERATY i t. p.

NAJTANIEJ SPRZEDAJE

FABRYKA POSCIELEI

PIETRUSZEWSKI-MLEKO

Lwów, Korainicka 6.

Dla Zakładów, Szpitali, Pensjonatów, ceny ofertowe niskie. 21134



Lampy z abażurami po zł. 10—
Ampułki elektryczne po zł. 10—
Świeczniki brązowe po zł. 25—
poleca 22108
„LUMEN“
Lwów, plac Marjański 4.
żarówki Philipsa 20% taniej.

PIERWSZORZĘDNE

Plaszcze gumowe

Męskie | Damskie
zł. 25- | zł. 29-

poleca w wielkim wyborze 21804

SPECJALNY SKŁAD LINOLEUM I CERAT

LEOPOLDA HAASA

Lwów — ul. Legionów 1. 3.

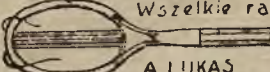
Ze spraw zawodowych.

Stow. przem. mal. lak. i farb.

komunikuje, że na walnym zebraniu majstrów lakierniczych, które odbyło się 13. maja b. r. w Izbie rękodzielniczej, zaprotestowali obecni kategorię przeciwko temu, by roboty lakiernicze wykonywali malarze pokojowi i wogóle ci, którzy do wykonywania robót lakierniczych nie są upoważnieni. Walne zebranie uchwaliło zaapelować tak do instytucji rządowych i prywatnych, jakoteż do całego społeczeństwa, by roboty lakiernicze oddawali jedynie ludziom wykazującym się legitymacją stowarzyszenia przem. mal. lak. i farb. na wykonywanie robót lakierniczych.

Przełożęństwo zwraca się zatem do wszystkich oddających roboty w zakresie malarstwa pokojowego, szklarskiego, lakiernictwa i farbiarstwa wchodzące, by przyjmowali oferty tylko od ludzi posiadających legitymację stow. przem. upoważniającą ich do wykonywania danej roboty. Tylko wtedy będą oddający robotę mieli pełną gwarancję, że robota zostanie porządnie solidnie i fachowo wykonana. 22050

Za przełożęństwo:
Michał Nowosad zast. przeł.
Jakób Schlechter przełożony.



Wszelkie rakiety przyjmuje do naprawy, jak również poleca przybory tenisowe.
A. LUKAS Lwów Akademicka 3. 10435

WOLNE POSADY

DZIEWCZYNI do nauki modniarstwa poszukuje się: Unii Brzeskiej 3, Słiska: Zgłoszenia od 4-7. 22089

POTRZEBNA paniątka do magazynu konfekcji Koher, ulica Sienkiewicza 2, II: p. 22088.

SAMODZIELNE panny poszukuje pracownia sukien damskich Laufer, Halicka 10. 22086

KAWIARNIA Amerykańska poszukuje pianistki lub pianisty zaraz. Grodzka 69. 22087

POSZUKUJE się kaskierki z utrzymaniem. Kawiarnia Amerykańska, Gródzka 69. 22087

STENOTYPISTKA

polsko-niemiecka znajdzie posadę w wielkim przedsiębiorstwie drzewnym. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne i bardzo biegłe. Oferty z odpisami świadectw i podaniem referencji pod „F 472“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Bielskiego 6. I. p. w Tohabanku. 22067

UCZNIĄ do nauki z ukończoną II: gimn: lub wydział: zaraz przyłmie. Jan Wobnout, cukiernia, 3-go Maja 2; 22121

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrymi poleceniami przyjmuje: Szeptyckich 15, p. III: na ganku. 22059:

ZDOLNA panna do szycia potrzebna zaraz. M: Magdaleny Nr: 8, Kozakówna. 22054

MASZYNISTKA biegła polsko-niemiecka na przedpłudnie poszukiwana. Zgłoszenia pod WILSON do Adm: Wiek: Nowego. 22053

POSZUKUJE uzdolnionej panny do białej bielizny z krojem; może być z utrzymaniem. Józefata 8, JULJA. 22048:

POSZUKUJE samodzielnie pannę w modniarstwie. Joanna Kessler, Łyczaków 19 A. 21820

POSZUKUJE się szofer-mechanika do obsługi Fordsona lub Deringa na ordynaria. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem warunków ma: Koców, p. Rodatyce; Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 22104

SAMODZIELNA modniarka do prowadzenia pracowni, znajduje zaraz umieszczenie. Salon mód MARYSIENKA — TARNOPOL. 1547

ZDOLNA prasowaczka do batystów poszukuje pralni Europejska, Pałac Mikolaszów, posada stała. 21939

INTELEKTUJĄCY chłopak lub dziewczynka potrzebny. Ko-perulka 9 — cukiernia. 21923

SKROMNA dziewczyna z dobrymi świadectwami do wszystkiego poszukiwana. Tarnowskiego 25, I piętro, lewy ganek 3-10 i od 1-5. 21970

MANIKURYSTKĘ przyjmuje na dobrych warunkach Fryzjer Legionów 5. — 21826

KELNERA — stanu wolnego potrzebną natychmiast; Restauracja Arendt, Rawa Ruska. 21883

AKWIZYTORÓW zawodowych poszukuje się zaraz. Zgłoszenia do Administracji „Hygiene Clats“ ul. Sapieży 9. 21994

POSZUKUJĄ bardzo dobrej krawcowej do domu, specjalności suknie. Zgłoszenia do Szymonowicza 29 róg Andrzeja Potockiego w stronę Świżeli. 22002

OUMIENNEGO z ulatną suknią rolniczą przyjmuje Zarząd dóbr Wybranowa ad Bóbrka; Zgłoszenia tylko pisemnie z odpisami świadectw. 1558

ZARZĄD DÓBR Oskreszelić p. Kuthynicze (kolo Chodorowa) poszukuje ogrodnika zdolnego do prowadzenia szklarni i sadu. Kawaler ma pierwszeństwo. 21905

2 STOLARZY meblowych i 2 chłopców potrzebną stolarnia Skarbkowska 45. 21895

POSADA korespondentki biegłej stenotypistki do objęcia zaraz. Pierwszeństwo reflektantki z korespondencją niemiecką. Zgłoszenia pisemnie z podaniem warunków i życiorysem do Administracji Wiek: Nowego pod „S. H. P. 18“ 21947

Koncern naftowy we Lwowie
poszukuje praktykantów ze znajomością stenografii polskiej i niemieckiej, oraz pisania na maszynie. — Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Przemysł naftowy“ 21925

ZDOLNI akwizytorzy i akwizytki, mogą otrzymać bardzo intratne zajęcia. Zgłaszać się: Hotel Savoy, ul. Sobieskiego 7, pokój 14, między godz: 4-5 popoł: 22046

POSZUKUJE czeladnika szewskiego. Kordeckiego Nr: 49; 22042:

FRYZJERSKI pomocnik zdolny potrzebny od 15. czerwca; Tłappa, Łyczakowska 17. 22040

UCZENICA potrzebna. Pracownia sukien, Kochanowskiego Nr: 10. — 22064:

POSZUKUJE dziewczynę do wszystkiego, Nussbrecherowa; Zyblikiewicza 35, ul 2-4. 22061:

WDOWIEC, dwójka dzieci 4-6 lat — poszukują osobę uczciwą, gospodarną, która by się zajęła domem. Ulica Zółkiewska 83, sklep spożywczy 22060:

PRAKTYKANTE z intel: rodzinny — zostanie przyjęty do handlu delikatesów i pokoju śniadań; Atlas, Rynek 45; 22053

ZDOLNA MODNIARKA oraz manipulantka zostanie przyjęta w Fabryce kapeluszy I: Oberwalder i Ska, Legionów 5; 22124

UCZEN z 3 klasą wydziałowa zostanie przyjęty; Cukiernia Kilńskiego 2; 22124

POSZUKUJE panny do 2 i pół rocznego dziecka, umiejaczej szyć i rozumiejącej się na gospodarstwie. Pobyt do późnej jesieni na wsi. Zgłoszenia przyjmuje adwokat Kramier — Buczaczy; 1561

POMOCNIK buchaltera, kawaler, biegły pisać na maszynie ze znajomością buchalterii rolnej potrzebny od zaraz. — Zgłoszenia pisemnie z odpisami świadectw pod Zarząd dóbr XX: Czartoryskich, Żurawno. — Nieuwzględnione b-z odpowiedzi. 1564

ROZMAITE

KUPIEC z większą gotówką wstąpi do spółki handlu korzennego i delikatesów. Zgłoszenia do Adm: Wiek: pod KATOLIK. 21892

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje Artur Smutny, Chmielowski 3, telefon 1598. 22020

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje Panie; Asnyka 9, drzwi 2. 18873

AKUSZERKA samotna przyjmuje pań. Ulica Józefata 3 — parter, Dajtschman. 21008

PRZYSTAPIE do spółki mleczarni lub podobnego interesu w miejscowości kapciowej lub klimatycznej. Kapitał 1500 zł: Zgłoszenia pisemnie pod KLIMATYCZNA do Adm: Wiek: Nowego. 22037:

ŁADNE KOTY do rozciania w dobre ręce. Warunek: ogród lub własne gospodarstwo; Wronowskich 10; II: piętro — od godz: 3-4. 22036:

FORTEPIAN do ćwiczeń. Szeptyckich 3, Puchalska. 22053

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia. WAŁOWA Nr: 27, parter. 22017

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 22018

TORBKI damskie, portfele, teczki naprawia specjalista — Barasch, plac Bernardyński 2. 22011

WYPOŻYCZAM maszyny do pisania na dogodnych warunkach. Kolesza, Sykstuska 10. 22010

POSZUKUJE pożyczki 2.000 dolarów bankowej lub prywatnej za ubezpieczeniem hipotecznym; Zgłoszenia do Adm: Wiek: pod POSREDNICTWO WYNAGRODZONE. 21997

POSZUKUJE pożyczki z 10.000 do 15.000 za ubezpieczeniem hipotecznym; Za procent oferuje dochód z interesu. — Zgłoszenia pod WYSOKI DOCHÓD do Wiek: 21996

JASNE Wielmożnemu Państwu Baronostwu Brunickim — właścicielowi Zakładu kapciowego w Lubieniu Wielkim koło Lwowa za hojne dary w gotówce i udzielone w I-szym sezonie wolnych 100 kapieł dla biednych kuracjuszy bez różnicy wyznania składamy w imieniu naszym, jakoteż tych biednych serdeczne dzięki. Wielmożnemu Panu Dyrektorowi Zakładu emer: starsz. Zarządcy Skarbowemu Feliksowi Lamborowi za nader taktowne i przychyłne traktowanie kuracjuszy bez różnicy wyznania i narodowości, biednych czy bogatych, jakoteż za życzliwe udzielenie wszystkim bezinteresownych rad i wskazówek — składamy serdeczne „Bóg zapłać“. Z pełnym też uznaniem nadmienić należy żmudną i gorliwą pracę kontrolora zakładowego Wgo Pana Józefa Barana około utrzymania ładu i porządków w Zakładzie, sprawności karnej i ugrzecznionej służby lazienkowej. Za komitet: Usher Kandel. 21990:

PLAC dwustronny z noddaszem, Łyczakowska 87, wycieczki: lub z domem sprzeda właścicielka Anna Chajes; Wiadomość loco lub u adwokata Chajesa, Wałowa 3. — telefon 4180, 3160. 21907:

25.000 URZĘDNIKÓW żąda rewizji gospodarki NIUZA — czytaj tygodnik EMERYT Nr: 14. 21911

SZUKAM do pięknego interesu spółnika posiadającego lokal z wielką salą. Zgłoszenia listowne pod SPÓLNIK do Adm: Wiek: Nowego. 21928

MAM LOKAL, urządzenie, pewnych odbiorców, poszukuję spółnika, chętnie spółniczkę; możliwe małżeństwo, kapitał mały. Zgłoszenia pod ZAKŁAD do Wiek: 21944

NAPRAWIAM maszyny do szycia tanio, umiętnie w 24 godzinach. Zawiadomić korespondentką. Pasterski, ulica Pełczyńska 7. 22063

REKAWICE DO PLYWANIA są do nabycia w zakładach sportowych MARATON, Lwów, ul: Akademicka 22 — para 6 zł: 22078

SPÓLNIK z kapitałem do 15.000 zł: na sezon letni (6 miesięcy) z bardzo dobrym zyskiem zaraz poszukujemy. — (Kapitał zabezpieczony). Zgłoszenia „Tohabank“, Lwów; Bielskiego 6, I: p: od 5-7 wiecz. 21845

POSZUKUJE drierzawy kilkunastu morgów dobrego pola — wraz z mieszkaniami i stajnią obok Lwowa, blisko miasta. Zgłoszenia pod DZIERŻAWA do Adm: Wiek: 21960

OIZA — list odebrałem 30 — więc proszę o podanie adresu pod J: Ł: do Adm: Wiek: 21957:

ELEGANCKIE suknie, kostiumy, płaszcze, wykonuje pracownia sukien Mikołaja 18, I: p: 21901

KUCHARKE p. TOSIE — która była w Mikuliczynie przed 2-ma laty — poszukuje się do wyjazdu. Zgłosz się: Kochanowskiego 10, II: p: drzwi Nr: 6. 21955:

PRZYJMUJE dobrej marki pianino lub maszynę do pisania — jako podkład za odpowiednio wypożyczoną sumę. Pod DÓBRE RECE X: do Adm: Wiek: 22110:

SPÓLNIK z gotówką do przedsiębiorstwa metalurgicznego, po zblizony. Zgłoszenia do Adm: Wiek: — okazalowi jednozłotowy Nr: 005,759: 1564

DZIEWCZYNIKA. Polka, ładna, zdrowa, niechrzczona — do oddania. Wiadomość: Rudnicka; Trauguta, II: piętro — oicynny. — 21877

AKUSZERKA Orzechowska przyjmuje panie, niezamożnym ustępstwo. Sadownicka 27. 22085

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie. Gródecka 49, I: p: 22091

ZA WYPOŻYCZENIE 2-5 tyś: dam dobre zabezpieczenie; dam wysoki procent lub utrzymanie na sezon w zdroju — wisku. Pod INZYNIER do Adm: Wiek: 22103

II POSAD POSZUKUJĄ

Wyszkolona panna biurowa,

pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z rachunkowością poszukuje posady. Ewentualnie przyjęcia zastępstwo na okres letnich miesięcy. Zgłoszenia pod „Biegła“ do Administracji „Wiek: Nowego“. 9160

URZĘDNIK MŁODY POSIADAJĄCY DŁUGOLETNIA PRAKTYKĘ W DZIALE PROWADZENIA BIURA POSZUKUJE ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWEGO W BUCHALTERII LUB TP. DZIAŁE PRZEDSIĘBIORSTWA PRYWATNEGO. — ZGŁOSZENIA POD „URZĘDNIK“ DO ADM. W. N. 9139

URZĘDNIK branży elektrotechnicznej, rutynowany w dziale sprzedaży i manipulacji biurowej, z dobrymi referencjami poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia pod FACHOWCIE do Adm: Wiek: Nowego. 21880

STARSZY POMOCNIK handlowy z działu korzennego i farbowego przyjmie posadę kierownika sklepu, ekspedienta lub magazyniera; Łaskawe zgłoszenia pod „STARSZY POMOCNIK“ Administracji Wiek: Nowego. 21975

INTEL. STARSZA panienka z pięknym piśmem pisząca na maszynie, biegła w rachunkach, zdolna w rysunkach poszukuje odpowiedniej posady za skromne wynagrodzenie; Zgłoszenia do Adm: Wiek: pod „UNIKAT“ 22001

INTELEKTUJĄCA panna żyd, ze znajomością języka francuskiego oraz gry na fortepianie poszukuje posady do starszego dziecka w miejscu lub na wyjazd; Zgłoszenia: Tarnowskiego 6, I: p: drzwi na prawo. 22025

ZDOLNY KOSZYKARZ MEBLOWY NA KUFRY i walizy, pierwszorzędna siła poszukuje pracy od zaraz lub później; Zgłoszenia: Putko Stanisław, p. Okocim (Małopolska). 1549

NIEMIECKA stenotypistka z praktyką poszukuje posadę. — Pod H. 22 do Adm: Wiek: 21652

MANIPULANTKA biurowo-handlowa z dłuższą praktyką, ze znajomością języka niemieckiego i buchalterii, poszukuje posady. Zgłoszenia listowne do Adm: Wiek: Nowego DLA POSZUKUJĄCEJ. 21714

INTEL: WDOWA b: gospodarna lat 30, szuka posady jako gospodyni u wdowca lub starszego kawalera, a maichceni na plebanie. Łaskawe zgłoszenia pod GOSPODARNIĄ do Adm: Wiek: Nowego. 22102:

INTEL: BONA izraelitka, z kilkuletnimi świadectwami — z szyciem, poszukuje posady. R: 5 do Adm: Wiek: 22099

TECHNIK BUDOWLANY — wyspecjalizowany w robotach wodnych i żelazno-betonowych, przyjmie dozór nad takimi budowaniami, chętnie w prowincji. Łaskawe zgłoszenia pod W: R: 8 do Adm: Wiek: 22091:

KRAWCZYMI wyjedzie na lipiec lub sierpień ewentualnie na dwa lub trzy tygodnie, chętnie tymczasem prywatnie; — Zgłoszenia pod LWÓW do Adm: Wiek: 22079:

ZREDUKOWANY NAUCZYCIEL, właściciel realności, poszukuje posady biurowej, inkasenta lub zarządcy realności. Zgłoszenia pisemne pod ZREDUKOWANY do Adm: Wiek: Nowego. 22044

MECZYŻNA zdolny, pracowity, uczciwy poszukuje zajęcia; Pod PRAWNIK do Adm: Wiek: 22135:

MALŻEŃSTWA

MATRYMONIALNE pismo „Fortuna“, „Versal“ świat towarzyski umożliwia zawieranie znajomości towarzyskiej i małżeństwa. Nr. 55 wyszedł, Cena z przesyłką 75 groszy. Redakcja: Kraków, Rynek 11; Wszędzie do nabycia; również na stacjach kolejowych. 1511

WDOWIEC lat 38, wysoki, przystojny, dobrze zbudowany, współwłaściciel wielkiej fabryki na stanowisku dyrektora, ożeni się z panną lub wdową intel, lat średnich. Posaż wymagany — anonimy do kosza. Łaskawe zgłoszenia pod J: Ł: do Adm: Wiek: 21448

MEŁODA wdowa ma list do odebrania w Adm: Wiek: pod NIEBRZYDKI DZIECIAK. 22101:

HALINA ma list w Adm: Wiek: do odebrania. 22084:

MECZYŻNA na stanowisku, (fachowiec), lat 36, pozna w celu mat: sympatyczna, mitej powierzliwości panna; Tylko poważne zgłoszenia z pełnym adresem do Adm: Wiek: Nowego pod CICHE SZCZĘŚCIE. 22115:

NAUKA

WYUCZA się jazdy samochodem i przygotowanie się do egzaminu na kierowcę samochodowego. Cena 100 zł. Zgłoszenia ul. Głpowa 19 między 3 a 6 popoł. 21934

FRANCUSKIEGO i niemieckiego wuczam szybko i łatwa metoda: udzielam konwersacji, gramatyki, literatury, tudzież przygotowuję do matury z tych języków; Długosza 37, II. p. 21786

FILOLOG I PRZYRODNIK znajdują w przyszłym roku szkolnym zajęcia w Koeduk: gimnazjum w Turce nad Strylem Podania z dokumentami nadsyłać należy do Kierownictwa gimnazjum, do dnia 1; lipca br. Kandydaci (tłk) bez egzaminu naucz.; uzyskują pobory VIII., egzaminowani VII.; stopnia płacy, 25 proc. dodatek miejscowy i odpowiednio pomieszkanis. 1844

NA letnie miesiące poszukuje na wsi pod umiarkowanymi warunkami lekcji muzyki i języków poważna siła nauczycielska. Zgłoszenia adresować: „Muzyka i języki“ — Biuro Jacobiego Lwów, Zimorowicza 14. 9157

MATEMATYKI — PRZYRODY — CHEMII — udziela profesor gimnazjalny (też podczas wakacji). Antoniego 7; I: p: na prawo. 3-4 godz. 21878

POSZUKUJE do konwersacji języka włoskiego. Zgłoszenia pod WŁOSKI do Adm: Wiek. 22080

WYUCZAM wszelkich haftów filce, wyrobów z włóczki po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość: Jachowicza 17 — I: piętro, oficyny, między 2-5. 22125

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

CZARNY JAMNIK bez obroźki z marką zbiegł 26. maja — noczór z ul: Jabłonowskich 42. Wiadomość lub zwrot za wynagrodzeniem. Telefon Nr: 2481. 21891

ZGUBIONO w niedzielę 31 maja między 8-10 wieczór portfel z dokumentami i gotówką. Uczciwy znalazca raczy dokumenta zwrócić a gotówkę sobie zatrzymać pod adresem M. Andraszak, Supińskiego 19 lub w sklepie Orzeszkowej 11. 21917

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskowa wydana przez P: K: U: Będzin stary na nazwisko Kmet Józef; 21833

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową P: K: U: — Rawa Ruska na imię Mikołaja Charko urodz. 7. IX. 1889 w Myciowie pow: Sokal; 21874

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wojskowe, wydane przez P: K: U: Rzeszów na nazwisko Stanisław Miedlar i legitymacja kolejowa na nazwisko Julian Miedlar. 22100

ZGUBIONA książeczkę wojskowa na imię Grzegorz Pohrebny, ur: 1856 P: K: U: Kamouka strum. unieważnian; 22047

ZGUBIONO złoty zegarek z branzoletką w tramwaju 11 albo ulica Dunin Borkowskich dnia 30. maja o godzina 19; Proszę o zwrot za dobrem wynagrodzeniem do p. Filipowskiej, ulica Kulparkowa 28. 22039

MŁODY DOBERMAN oplacony, przybłąkał się dnia 21-go maja 1925. Do odebrania ul: Mochnackiego 4. 22071

MIESZKANIA I SKLEPY

JAREMCZE willa OBSTÓWKA, pensjonat dla młodych pań — z całym utrzymaniem i troskliwą opieką. Informacje u p: Witliu, Potockiego 40. 21882

POSZUKUJE 2 pokoje i kuchnię do wynajęcia zaraz lub później — jednak nie później jak do końca sierpnia br; Zgłoszenia: Bielecki, ul: Bralerowska Nr: 16, między 9 a 3 godzina. — 21832

LETNISKO PODLESIE — stacja Mikołajów Drohowyże — godzina ze Lwowa — mieszkanie z całym utrzymaniem od 110-130 złp; miesięcznie. Zgłoszenia: Goldberg — Mikołajów Drohowyże od środy. 21831

W MIKULICZynie nad Prutem w willi pięknie położonej dwa pokoje umeblowane z kuchnią na sezon do wynajęcia dla chrześcijan. Wiadomość ul. Nabelcaka 19, I p. na lewo. 21860

PENSIJONAT „HALINA“ Goldberga, Hrebeów Zelenianka otwarty. Restauracja wydaje obiady i gorące przekąski o każdej porze. Lody i ciastka. Zgłoszenia: Pensjonat HALINA — Hrebeów Zelenianka. 21830

DO WYNAJĘCIA na sezon letni pokój słoneczny na Starem Zniesieniu. Zgłoszenia do Wiek. pod „SEONECZNY“ 21922

POKOJ kawalerski z osobnym wejściem i z wiatem dla dwóch lub trzech osób do wynajęcia od 1. lipca; Ulica Kochan i kiego 43, dom parterowy; 22094

ŁADNY pokój na jedną lub dwie osoby z utrzymaniem do wynajęcia; Chrzanowskiej 11 A, II: piętro na prawo; 22095

LETNISKO — pokój, kuchnia do wynajęcia od zaraz na 14 tygodni — nadaje się dla panów urzędników, okolica lesista, 30 minut od tramwaju. Zgłoszenia pod B: R: 12 do Adm: Wiek; 22092

POSZUKUJE 3-4 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia do Adm: Wiek. Nowego pod GARAPICHOVA; 22073

OSGBA starsza inteligentna znajmie się domeni z krolej i syciem za pomieszkaniem. Zgłoszenia listowne do Adm. pod „SZYCI“ 21921

DO WYNAJĘCIA zaraz sklep, duży lokal przemysłowy, — kilka ubikacji i suterenu. Bapleby 2. 22087

ŁADNY pokój frontowy umeblowany z wszelkimi wygodami oraz drugi mniejszy przy dołnej części ulicy Listopada razem lub oddzielnie zaraz do wynajęcia. Władym: ul: Ujejskiego 4, I: p: na prawo. 22056

POKÓJ na biuro, okolica placu Bernardyńskiego ulic Asnyka, Pańskiej, Piłgarskiej; Kubali poszukiwany. — Zgłoszenia pod STAR do Adm: Wiek. 22051

STANCJA, śródmieście, suterenu, z meblami do odstąpienia Oferty pod MIESZKANIE do Wiek. 22049

POSZUKUJE pokoju z kuchnią wprost od gospodarza — ewentualnie pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem — tylko w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia pisemne pod Ludwika Sakowska — Hotel Krakowski. 22045

POKÓJ frontowy — osobny wchód, II: piątro, Tamowskiego 22, drzwi 5, od 1. lipca; 22043

TRZY POKOJE, kuchnia, bez komiirtu, okolica Zamku — katolików do wynajęcia. Biuro Marczyńskiego — ulica Wałowa 2. — 22070;

POKÓJ kawalerski umeblowany dla pani lub pana, górna Lyczakowska do wynajęcia. Marczyński, Wałowa 2. 22069

POSZUKIWANY pokój z kuchnią w Brzuchowicach lub Zimnej Wodzie na 6-8 tygodni, względnie sezon. Pod A: G: 101 do Adm: Wiek. 22076

BANKOWY urzędnik, bezdzietny, katolik, poszukuje 2 lub 1 dużego pokoju z kuchnią wprost od gospodarza. — Zgłoszenia pod CZYSTOŚĆ do Adm: Wiek. 22074

SEONECZNY pokój umeblowany z osobnym wejściem od schodów i pokój wspólny elegancki dla 1-3 solidnych panów zaraz do wynajęcia z całym utrzymaniem: Ulica Ochronek 10, dozorca wskaze. 21897

POKÓJ dla pań! Plac Bilezewskiego 3, drzwi 14; 22134;

POSZUKUJE 2, 3 lub 4 pokoi. Zgłoszenia Adm: Wiek. — DLA PRZYJEZDNEGO. 22126

SKLEPOWEGO lokalu obszernego w śródmieściu poszukuje WIERZBA, ul: 2-go Maja 11, tel: 14-68. 22121

3 DUŻE pokoje z kuchnią do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia pisemne pod SEONECZNE MIESZKANIE Adm: Wiek. za okazaniem kaitu. 22119;

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza. Pod inżynier „Iwa“ Pańska 3. 22113;

POKÓJ przechodni dla kawalera lub panny; Jabłonowska 6 parter lewy przy bramie. 22112;

PANNA poszukuje spółniczkę na mieszkanie kawalerskie. — Kocernika 3, II: p: oficyny. 22106;

BACZNOŚĆ LETNICY! W przepięknej, górzystej okolicy — lasy szpilkowe, pomieszkania słoneczne, niedaleko Dniestru godzina ze Lwowa; pierwszorzędnny wikt 5 razy dziennie wraz z mieszkaniami 5-6 zł; dziennie: — Pensjonat Schellingera w Radziejowie, p: Mikołajów nad Dniestrem; 1561

KUPNO I SPRZEDAŻ

NAGLE POKOJOWE wyżymaczki, maszyny do lodów — poleca o 10% taniej „MARTULUS“, Lwów, ul. Trybunalska 1. wł. W. Izyski. 20359

FORTEPIANY, pianina, fisharmonje pierwszorzędnnych fabryk najnowsze modele, możliwe najtańszej sprzedaży, kupuje — zamienia gotówką firma od 30 lat istniejąca HANAK, — Lwów, Pańska 21, Telefon 36-45. 21690

BECZKI, kadzie różnego gatunku — jakoteż beczkowsy — sprzedaje bednarz, ul: Wolyńska, boczna rogatki 251-1iewskiej. 21026

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO angielskiej fabryki motocykli i rowerów RUDGE — WHITWORT zawiadoma swoich klientów o nadejściu transportu rowerów „CYCLECAR“ ROMANOWICZA 9. — 21876

SALON i sypialnia mahoniowa, jadalnia dębowa, gabinet męski, sofa do spania, 6 krzesel palisandrowych; serwanika mahoniowa do sprzedania. Chorążczyzny 29 — Matwijowski. — 21687;

FLASZKI termosowe i rezerwowe wkładki poleca najtaniej Fassler — Sykstuska 29. 21688

GOSPODARSTWO 13 morgowe z budynkami do sprzedania; Wiadomość: Sch: Tempelmann Wiesenberg, puźta i stacja kolei: KULIKÓW. 2401

PIANINO krzyżowe sprzedam, także na raty. Nowacki — Pańska 17. — 21834

KAMIENICE dwupiętrowa, czterooknowa, Rynek — 20,000 dolarów sprzedam. Listy pod WŁAŚCICIEL do Adm: Wiek. Nowego. — 21835

OLBRZYMI Aron — z powodu wyjazdu tanio sprzedam. — Lyczakowska 57, I p. ganek na lewo. 21594

FORTEPIAN krótki Hofbanera okazynie do sprzedania. Wałowa 19, I piętro. 21933

SPRZEDAM 2 wózki jasionowe okazynie oraz konie wraz z urreżką. Sochacki, Zniesienie, piekarnia. 21940

UBRANIA robot. niebieskie 12 złp. prochowniki i bluzy białe poleca SZWAŁNIA Lwów 3 Maja 10. 21785

2 ŁADNE NOWE DOMY wolne mieszkanie zaraz do sprzedania, oraz jedna parcela. Sochacki, Zniesienie Nowe, pl. Kwinia. 21941

W WINNIKACH domek pokój i kuchnia wolne, ogród warzywny, drzewa owocowe sprzedam. Zgłoszenia Adm. Wiek. „2000 zł“. 21903

DO SPRZEDANIA okazynie dom na Zniesieniu o 4 pokojach i kuchnią, dwóch wchodach, stajnia murowana i studnia w podwórzu. Wiadomość B. Głowackiego 30. 21859

KOZY DOJNE sprzedam Diwinowa, Kleparów za kościołem. 21914

JAMNIKI piękne, rasowe, angielskie, ośmio-tygodniowe, sprzedam, Bajki 7 II p. na lewo. 21920

WILLE murowana lub dom w ładnej okolicy Lwowa albo centrum, z komiirtem, ogrodem i wolnym mieszkaniem, na łychniast kupie. Oferty pod „4000 dolarów zaraz“ do Adm. Wiek. Nowego. 21924

OKAZJA! Kamienice dwupiętrowa nowa słoneczna przy tramwaju z powodu wyjazdu tanio sprzedam; Skomorowski Chorążczyzna 27, Telefon 16.22. 21758

URZĄDZENIE 2 pokojowe, kuchni i fortepian z powodu wyjazdu sprzedam. Zgłoszenia pod MARJA do Administr: Wiek. Nowego. 22093

MASZYNY MASARSKIE MOTOROWE RĘCZNE R. PAWLIKOWSKI Lwów, Rufowskiego 12 v.s.a vis kościoła OO. Jezuitów. 22132

SPRZEDAM kompletne urządzenie 3 pokoje, kuchnia, bardzo dobrym stanie. Panieńska 41, I: p: Oglądać od 8-10 i 2-4. — 22090;

PARCELA 450 sążni po 3 dolary, ulica Snopkowska — sprzedam Biuro Marczyńskiego, Wałowa 2. 22068;

ELEKTRYCZNE motory 12 i 6 i pół HP. okazynie do sprzedania. Pod MOTOR do Adm: Wiek. 22082

DRZWI trzy sztuki 28x200 mnywane, okazynie do sprzedania; Pod TANIĘ do Adm: Wiek. 22081

MASZYNA do sycła krawiecka okazynie do sprzedania; Balonowa 14, I: p: ganek na lewo. 22077

SPRZEDAM tanio różne suknie, płaszcze i kapelusze. — Friedrichów 8, III: 3, od 3-5 popoł; 22075

WYSPRZEDAŻ eleganckich wiosennych i letnich kapeluszy po cenach żużlowych. Tylko trzy dni: Kraszewskiego 11; II: p: od 11-4; 22073

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, poszukiwana jakoś i wygląd, cena bezkonkurencyjna; tylko za gotówkę sprzedam; Skieniariski, Kocernika 26, parter oficyny. 22088

DO SPRZEDANIA dom murowany, 4 ubikacje, naprzeciw bramy Zakład Kulparków, Bilwów. 22094;

OKAZYNIE do sprzedania maszyna do robienia podczoch; Lenartowicza 21, parter na prawo. 21998

WANNY trwałe cynkowe 21. 26 — gdzieindziej gorsze 21. 40 — poleca specjalny cział waniem 22035

WOJCIECHA ZAJAŻA, Lwów, Os. olińskich 14.

FILATELISTY Marki do zbiorów — cennik trzydziści groszy znaczkami, poleca: Józef Sozański, Stary Sambor; 1563

DOM CAŁY WOLNY parterowy, w dzieli III: stajnie, — stony, nowej budowy przy tramwaju do wozodank. Wiadomość: Ulica Nowej Rzeźni 1. 41, od godz: 3 rano do 2; 22127

KUPIE dom z ogrodem przy tramwaju, wkład 10,000 zł; Zgłoszenia pod OGROD do Adm: Wiek. Podrzednicwo wykluczone. — 22124;

WALCE młyńskie „G“ i wszelkich innych maszyn do starczy PION, Lwów; Lwowska 48. 22115;

POMPY cetryfugalne i budowlane ze składu dostarczozy PION Lwów, Lwowska 48. 22114;

ZAMKI BEZPIECZENSTWA! Ważne dla wyjeżdżających na letniska. Ślusarnia, Sykstuska 60, Pała. 22111;

SPRZEDAM okazynie parę dobrych koni, chomonta wle- dęnsko i wózek na wunach; Wiadomość: tylko od 3-7 popoł. LUMEN, Lwów, plac Mariacki 4 22109

BARDOZO tańdo maszyna do pisania REMINGTON. Oglądać o każdej porze. Potockiego 12, Nr. drzwi 7 22107;

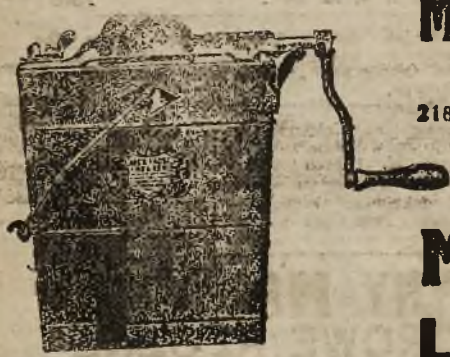
FORTEPIAN krótki krzyżowy wiedeński sprzedam 1500 zł; Lyczakowska 57, oficyny. 22105

Ul. Legionów 27 **„ELITE”** Ul. Legionów 27

DANCING Od 1. czerwca 1925 r. nowy program! Występ pierwszorzędnym międzynarodowy **DUET TANECZNY**

Znakomita orkiestra i Jazz-Band. Wstęp wolny.

Ul. Legionów 27 **„ELITE”** Ul. Legionów 27



**Maszynki do robienia lodów
Lodownie
Kółka**

21849

POLECA

M. KIERSKI

Handel żelaza
Lwów — Pasaż **Mikołascha**



*Barwick & Borzemski
Lwów Kopernika 18*

Centralna Składnica Aparatów
Fotograficznych

Barwick & Borzemski

Lwów — ul. Kopernika 18

Poleca: Najnowszych systemów aparaty fotograficzne na dogodnych warunkach. — **PLYTY** — **filmy, papiery, chemikalia.**

Wysyłka na prowincję od wrotną pocztą. 1524

PRZY ZAKUPIE 1/3 CZĘŚĆ GOTÓWKI
RESZTA NA 3-miesięczne RATY

KONFEKCJA DAMSKA I MĘSKA

„Viennapol”

LWÓW — ŁYCZAKOWSKA 7.

Ubrania męskie, raglany, płaszcze i kostjomy damskie, Płaszcze gumowe damskie i męskie.

Zlecenia do miary wykonuje się w przeciągu 48 godzin. Udzielamy też kredytu P.T. Urzędnikom z prowincji. 21133

O 35% taniej, niż wszędzie!

MAGAZYN GOTOWYCH UBRAN

ZNANEJ ZE SOLIDNOŚCI FIRMY 22024

I. LAUFERA

Lwów, ul. HALICKA 8

POLECA NA LATO W WIELKIM WYBORZE
NAJMODNIEJSZE I NAJPRAKTYCZNIJSZE

UBRANIA

MĘSKIE I DZIECIENNE — po bajecznie niskich cenach.

ZNANE Z JAKOŚCI TYLKO NAJPRZEDNIEJSZE

OBUWIE! NA RATY SANDAŁY!

NIEZBĘDNE **OBUWIE PŁÓCIENNE** NA LATO!!!

DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIENNE I DLA STARSZYCH PAŃ

SPECJALNOŚĆ **SANDAŁY KOŁKOWANE**

POLECA CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA 1361

LWÓW RYNEK 34 **„HERA”** LWÓW RYNEK 34

LODOWNIE = KÓŁKA = MAGLE

NACZYNIA KUCHENNE, OKUCIA DO MEBLI,
NARZĘDZIA STOLARSKIE I ŚLUSARSKIE

poleta w wielkim wyborze
po cenach znacznie zniżonych

Inż. St. Klimowicz
HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH 1268
ul. Kopernika 11.

Zwraca się uwagę!
Znana manikurzystka pracowała Legionów 5
pracuje obecnie ul. Stanisława 2, Adler. 22087

Danzingi domowe urządza światowej marki **GRAMOPON „His masters voice”** „Głos swego pana”.

Cramofon ten najnowszej konstrukcji system **RADIO** z podkładką mikrofonową, uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy. — Wzorcowa reprodukcja bez szmerów. Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROSENBLATTA, KWARTINA I SIROTY.

The Gramophone Co., Limited London. — Jeneralny reprezentant na Polskę: **JÓZEF WEKSLER** Kraków, Florjańska 25 19375 Lwów, Sykstuska 2